



# SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr26/2014/80-e

Wydanie specjalne

**64 kartki z kalendarza wolnej Warszawy '44**

**- ...ostatnie dni upalnego lipca ...**

1944 **LIPIEC** 5 dni

○ Wsch. sl. 5.03 ● Zach. sl. 20.52, śr. temp. powietrza 17°C, zachmurzenie duże, lokalne deszcze, stan wody w Wiśle 123 cm.

# 27

**CZWARTEK**  
Julii, Natalii

---

Niemcy opanowują panikę. Do miasta wracają ewakuowane uprzednio oddziały niemieckiej policji i SS. Zaczynają działać urzędy. Armia Czerwona opanowuje Garwolin i rozpoczyna przygotowania do przeprawy na zachodni brzeg Wisły pod Magnuszewem. Niemieckie jednostki zmotoryzowane napływają w rejon Modlina i Młocin. Posilki pancerne grupowane są w Skierniewicach i Żyrardowie.

Godz. 10.00 - zaczyna się odprawa Komendy Głównej AK w pełnym składzie. Zdania na temat podjęcia walki w stolicy są podzielone. W porozumieniu z pełnomocnikiem rządu. Komendant Główny AK, gen. Tadeusz Komorowski „Bór” podejmuje decyzję, że w najbliższych dniach rozpocznie się walka o Warszawę. Termin wybuchu Powstania zależy od sytuacji na froncie i zachowania Niemców. Około południa Komendant Okręgu Warszawskiego, płk dypl. Antoni Chruściel „Monter” odbywa ostatnią odprawę z dowódcami obwodów i ścisłym sztabem. Ok. godz. 17. władze niemieckie ogłaszają przez megafony wezwanie do stawienia się - na okres 10 dni, poczynając od dnia następnego - stu tysięcy mieszkańców Warszawy w wieku 17-65 lat do robót fortyfikacyjnych nad Wisłą. Godz. 19.00 - wobec zaistniałej sytuacji płk „Monter”, bez porozumienia z Komendą Główną, wydaje rozkaz o mobilizacji.

1944 **LIPIEC** 4 dni

○ Wsch. sl. 5.05 ● Zach. sl. 20.50, śr. temp. powietrza 20°C, zachmurzenie średnie, stan wody w Wiśle 122 cm.

# 28

**PIĄTEK**  
Wiktora, Innocentego

---

Wczesnym rankiem rozkaz płk. Antoniego Chruściela „Montera” dociera do oddziałów. Akcja mobilizacyjna przebiega szybko i sprawnie. Po kilkunastu godzinach tysiące ludzi czekają we wszystkich częściach miasta na ustalenie Godziny „W” i rozkaz uderzenia. Ludność stolicy bojkotuje niemieckie wezwanie do budowy fortyfikacji. Panuje nastrój oczekiwania i niepewności. Po południu, wobec braku reakcji okupanta, Komenda Główna AK decyduje się odroczyć wybuch powstania i odwołać ostre pogotowie oddziałów.

28. lipca o godzinie 16<sup>00</sup> z rozkazu płk. „Montera” odwołano ostre pogotowie i oddziały powróciły do początkowego „trwania w pogotowiu”.

1944 **LIPIEC** 3 dni

○ Wsch. sl. 5.07 ● Zach. sl. 20.49, śr. temp. powietrza 21°C, zachmurzenie średnie, stan wody w Wiśle 126 cm.

# 29

**SOBOTA**  
Marty, Ludmiły

---

Rozprężenie w niemieckim aparacie cywilnym i wojskowym zostaje całkowicie opanowane. Wojsko niemieckie minuje mosty: Poniatowskiego i Kierbedzia oraz umacnia mostowe przyczółki. Po ulicach krążą coraz liczniejsze patrole policji i wojska. Gen. Tadeusz Komorowski „Bór” decyduje, że Powstanie wybuchnie o godz. 17.00. Płk Antoni Chruściel „Monter” melduje, że na powtórnię mobilizację wystarczy 12 godzin.

1944 **LIPIEC** 2 dni

○ Wsch. sl. 5.08 ● Zach. sl. 20.47, śr. temp. powietrza 23°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 125 cm.

# 30

**NIEDZIELA**  
Piotra, Leopolda

---

Jednostki korpusu sowieckiego docierają na dalekie przedpola Pragi, w rejon Radzimina, Wołomina i Okuniewa. W Śródmieściu pojawia się po raz pierwszy, w jawnym kolportażu ulicznym, konspiracyjna dotychczas prasa polska. W mieście panuje nastrój odprężenia, mimo że na ulicach widzi się pieszki i zmotoryzowane niemieckie patrole policyjne i oddziały wojskowe. Premier Stanisław Mikołajczyk przylatuje do Moskwy na rozmowy ze Stalinem.

1944

LIPIEC

1 dzień

OWsch. st. 5.10 ● Zach. st. 20.45, śr. temp. powietrza 19°C,  
zachmurzenie średnie, lokalne deszcze, stan wody w Wiśle 124 cm.

31

PONIEDZIAŁEK

Heleny, Ignacego

Do stolicy przybywa gen. por. lotn. Reiner Stahel, mianowany przez Hitlera dowódcą wojskowym garnizonu Warszawy. Ma rozkaz obrony węzła warszawskiego przed ewentualnym powstaniem wszystkimi dostępnymi siłami i środkami walki. Poranna odprawa Komendy Głównej AK kończy się postanowieniem, że walka nie zostanie podjęta 1 sierpnia. Podczas popołudniowej odprawy sztabowej dokonana zostaje ocena sytuacji w związku z informacjami o dostaniu się do niewoli dowódcy 73. dywizji niemieckiej, broniącej przedmościa oraz ruchach wojsk sowieckich, okrążających Warszawę.

Dociera też meldunek płk. dypl. Kazimierza Iranek-Osmecckiego „Hellera” o przerzuceniu na Pragę niemieckiej dywizji pancerniej „Hermann Göring”. Ok. godz. 17.30 na naradę przybywa płk Antoni Chruściel „Monter”, dysponujący doniesieniami o wkroczeniu Armii Czerwonej na Pragę. Po przeanalizowaniu sytuacji gen. „Bór”, w obecności i za zgodą Delegata Rządu RP na Kraj, wicepremiera Jana Stanisława Jankowskiego „Sobola”, wydaje płk. „Monterowi” rozkaz rozpoczęcia akcji zbrojnej w Warszawie następnego dnia o godz. 17.00. Zaszifrowany rozkaz o wybuchu powstania gotowy jest o godz. 20.00. Nie dociera tego dnia do adresatów ze względu na godzinę policyjną. Mobilizacja sił powstańczych dotyczy 40- 45 tys. ludzi, zorganizowanych w ośmiu obwodach podległych Komendzie Okręgu Warszawskiego AK oraz w oddziałach wydzielonych. Obwody zachowują dotychczasowe numery: I. Śródmieście - krypt. „XXI”, dowódca ppłk Edward Pfeiffer „Radwan”; II. Żoliborz - krypt. „XXII”, dowódca ppłk Mieczysław Niedzielski „Żywiciel”; III. Wola - krypt. „XXIII”, dowódca mjr Jan Tarnowski „Waligóra”; IV. Ochota - krypt. „XXIV”, dowódca ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”; V. Mokotów - krypt. „XXV”, dowódca ppłk Aleksander Hrynkiwicz „Przegonia”; VI. Praga - krypt. „XXVI”, dowódca ppłk Antoni Żurawski „Bober”; VII. Powiat - krypt. „XXVII”, „Obroza”, dowódca mjr Kazimierz Krzyżak „Bronisław”; VIII. Okęcie - krypt. „XXVIII”, dowódca mjr Stanisław Babiarz „Wysocki”, „Gniewosz”.



**Antoni Chruściel ps. „Monter”, „Sokół”, „Cięciwa”, „Dozorca”, „Konar”, „Madej”, „Nurt”, „Ryż”, „Kaliński”, „Rzeczyca”, „Andrzej Smalawski”, „Adam” – generał brygady Wojska Polskiego, komendant Okręgu Warszawa ZWZ.**

Od czerwca 1940 r. w konspiracji, szef Wydziału III taktyczno-wyszkoleniowego. Od października szef sztabu Komendy Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ, a od maja 1941 – komendant tego okręgu. 10. sierpnia 1942 r. awansowany do stopnia pułkownika służby stałej.



W Powstaniu Warszawskim faktyczny dowódca sił powstańczych. Od 20. września 1944 r. dowodził Warszawskim Korpusem AK. Za udział w Powstaniu awansowany rozkazem gen. Kazimierza Sosnkowskiego do stopnia generała brygady. Po kapitulacji powstania w Oflagu XIII D Nürnberg-Langwasser, a następnie w Oflagu IV C w Colditz, gdzie doczekał końca wojny.

Po zakończeniu II Wojny światowej pozostał na emigracji w Londynie. Pracował tam m.in. jako drugi zastępca szefa sztabu, inspektor Głównej Komisji Likwidacyjnej PSZ, a od marca 1947 r. członek Rady Naczelnej Koła Żołnierzy Armii Krajowej.

26. września 1946 r., Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, na podstawie ustawy z 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, pozbawił Chruściela obywatelstwa polskiego i stopnia generała w związku z przyjęciem bez zgody właściwych władz polskich, urzędu publicznego w państwie obcym, a to podejmując się funkcji współorganizowania Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczeń, będącego formacją paramilitarną stanowiącą część armii brytyjskiej. W 1971 r. Rada Ministrów PRL, na czele której stał premier Jaroszewicz, uchyliła decyzję TRJN, ale uchwała w tej sprawie nie została opublikowana. W dniu 15. marca 1989 r. rząd PRL premiera Mieczysława Rakowskiego uchylił uchwałę pozbawiającą Chruściela obywatelstwa.

W 1956 r. przeniósł się do Waszyngtonu, gdzie do śmierci pracował jako tłumacz i radca prawny.

Z inicjatywy Polonii amerykańskiej jego szczątki przeniesione zostały do sanktuarium w Doylestown w Pensylwanii, nazywanego amerykańską Częstochową.

28. lipca 2004 r., w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego, urny z prochami generała i jego małżonki zostały uroczysto sprowadzone do Polski i złożone w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie. 30. lipca na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się pogrzeb generała. Jego prochy zostały złożone w kwaterze żołnierzy Polski Walczącej.

# WYBUCH

## 1. SIERPANIA 1944 roku

Rozkaz generała Bora-Komorowskiego z dnia 1. sierpnia 1944 roku  
adresowany do żołnierzy AK w Warszawie

### ***Żołnierze Stolicy!***

***Wydałem dziś upragniony przez was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski, najeżdżcą niemieckim. Po pięciu blisko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemiach konspiracji stajeście dziś z bronią w rękę, by Ojczyźnie przywrócić Wolność i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykładną karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach polskich.***

**Bór – Dowódca Armii Krajowej Warszawa, 1 sierpnia 1944**

Godzinę „W” wyznaczono na 1. sierpnia o 5<sup>00</sup> po południu. Ale o 13<sup>50</sup> na Żoliborzu młody kapral podchorąży AK „Marek”, późniejszy wybitny krytyk muzyczny, miał zaszczyt rozpocząć Powstanie przed wyznaczonym terminem. Prowadząc swoją drużynę do punktu zbiórki, na ulicy Krasińskiego natknął się na zmotoryzowany niemiecki patrol.

...Był to właściwie taki moment, kiedy zupełnie wyraźnie obserwowaliśmy się wzajemnie i widać było, że Niemcy robią rachunek zysków i strat – czy zacząć starcie, zacząć walkę z nami, czy udać, że nie zwracają uwagi na kilkunastu młodych ludzi, w butach z cholewami bądź ubranych przynajmniej od spodu w mundury, bądź od góry, mimo gorącego dnia, w płaszcze, pod którymi chowana była broń: pistolety maszynowe, broń krótka, granaty. Jak gdyby zastanawiali się, czy doprowadzić do starcia, czy nie. W pewnym momencie zdecydowali się i rozpoczęła się walka. Walka, z której wyszliśmy właściwie z pełnym sukcesem, ponieważ obrzuciliśmy samochód niemiecki granatami, sami nie ponieśliśmy strat. Samochód się zapalił. Niemcy zostali pokonani, nam udało się przeskoczyć ulicę i dojść do miejsca zbiórki, gdzie już była reszta 9. Kompanii Dywersyjnej...

### **1. sierpnia, wtorek**

O 7<sup>00</sup> łączniczki alarmowe przejęły rozkaz płk. Chruściela (ps. „Monter”) o wybuchu powstania. Zostały uruchomione mechanizmy mobilizacyjne. W godzinach przedpołudniowych kilka tysięcy osób przekazało rozkaz o wybuchu powstania oraz przenosiło broń i amunicję.

Pierwsze strzały padły około godz. 13<sup>50</sup> na Żoliborzu, w okolicy ul. Suzina. Zaatakowana przez patrol niemiecki drużyna Armii Krajowej odpowiedziała z powodzeniem strzałami, w wyniku Niemcy zablokowali wiadukt nad Dworcem Gdańskim i obsadzili główne skrzyżowania Żoliborza.

O 16<sup>00</sup> dowódca SS i Policji w dystrykcie Warszawa Oberführer SS Geibel uprzedzony o wybuchu powstania zarządził alarm podległych mu sił. O 16<sup>30</sup> niemiecki dowódca wojskowy Warszawy gen. Reiner Stahel zarządził alarm garnizonu.

Do walki przystąpiło około 600. plutonów AK, liczących około 30000. żołnierzy, w tym kilka tysięcy kobiet. Uzbrojenie oddziałów polskich to 1700 pistoletów, 1000 karabinów, 300 pistoletów maszynowych, 60 ręcznych karabinów maszynowych, 7 ciężkich karabinów maszynowych oraz 25000 granatów.

W Śródmieściu wraz z Powiślem i Starym Miastem z powodzeniem zaatakowano wiele obiektów przewidzianych do zdobycia, wśród nich gmach Poczty Głównej na Placu Napoleona i Prudentialu, zwanego wówczas drapaczem chmur, najwyższego budynku w Warszawie. Był widoczny z daleka, toteż fakt, że już w pierwszych godzinach powstania dzięki oddziałom batalionu „Kiliński” załopotała na jego dachu flaga biało-czerwona miał niebagatelny wpływ na samopoczucie i morale ludności. Niestety, wielu obiektów w Śródmieściu nie opanowano. Obie centrale telefonów, chociaż okrążone to pozostały w rękach niemieckich. Dworzec Główny i Poczta Główna także nie zostały zdobyte. Kompleks budynków na placu Saskim został odcięty, ale nie było wystarczających sił na jego zdobycie.

Na Starym Mieście załamał się szturm na plac Zamkowy, nie opanowano mostów: Kierbedzia i Poniatowskiego. Zawiodły również całkowicie okupione poważnymi ofiarami natarcia w rejonie dzielnicy policyjnej – alei Szucha i placu Unii Lubelskiej. Zdobyto i zabezpieczono budynki elektrowni na Wybrzeżu Kościuszkowskim wraz z rozległym zapleczem, co miało dla całego miasta ogromne znaczenie.

Na Ochocie nie powiódł się szturm na koszary policji niemieckiej w Domu Akademickim na placu Narutowicza i na kilka innych ważnych obiektów. Większość powstańców po zapadnięciu zmroku wyszła z miasta do Lasów Chojnowskich. W dzielnicy pozostały dwie izolowane grupy powstańców przy Wawelskiej i Kaliskiej.

Na Mokotowie nie udało się opanować linii ulicy Rakowieckiej, nie powiódł się atak na tory wyścigowe na Służewcu i na koszary w szkole przy Woronicza 6. Większość oddziałów obwodu V AK wyszła po zmroku z miasta do Lasów Kabackich. W dzielnicy pozostał Pułk AK „Baszta”, któremu podporządkowały się pozostałe oddziały V obwodu. W ostatniej chwili odwołany został atak na tereny lotniska na Okęciu. Do części oddziałów rozkaz nie dotarł i zostały zdziesiątkowane podczas ataku. Nielicznym udało się przedrzeć na Mokotów.

Na Pradze powstanie praktycznie się załamało. Obsadzono wprawdzie kilka obiektów (w tym dyrekcję kolejową na Targowej), ale nie powiodły się ataki ze strony praskiej na mosty Kierbedzia i Poniatowskiego, pozycje w tej dzielnicy pozostały wyizolowane i oddalone od głównego terenu objętego działaniami powstańczymi.

Częściowo udały się ataki na Woli, tam gdzie wykonywał je Kedyw. W tej dzielnicy znalazły się ostrzelane już w czasie okupacji w akcjach dywersyjnych i bojowych oddziały Kedywu pod dowództwem ppłk Jana Mazurkiewicza (ps. „Radosław”). Przy zbiegu ulic Okopowej i Dzielnej, w fabryce Kamlera, ulokowana została siedziba Komendy Głównej AK. Bataliony „Zośka”, „Parasol”, „Miotła” i „Czata 49” spełniły na Woli znaczną część powierzonych im zadań. Opanowano także magazyny żywności i mundurów niemieckich na Stawkach. Sytuacja na Woli jednak nie przedstawiała się pozytywnie. Oddziały III Obwodu AK nie wykonały zadania i nie oparły linii obrony dzielnicy na obwodowej linii kolejowej. Dzięki temu Niemcy już 2. sierpnia mogli rozpoznawczo atakować dzielnicę szykując się do głównego ataku.

Powstańcy z Żoliborza, po nieopaniu wyznaczonych obiektów, wyszli wieczorem 1. sierpnia do Kampinosu. W mieście pozostała grupka powstańców w okolicach placu Wilsona. Niemcy na razie odparli ataki i trzymali obiekty okalające Żoliborz-Cytafelę, CIWF, Instytut Chemiczny.

Straty, wraz z rozstrzelanymi, oddziałów polskich liczyły 1. sierpnia ponad 2000 ludzi, straty po stronie niemieckiej wyniosły około 500. żołnierzy zabitych lub rannych



*i kilkuset jeńców.*

1. sierpnia o świcie dowódca radzieckiej 2. Armii Pancerniej wydał rozkaz o przejściu do obrony w związku z silnym niemieckim kontratakiem. Radziecki 3. Korpus Pancerny został okrążony, a następnie rozbity pod Wołominem.

1. sierpnia w Berlinie, Himmler w rozmowie z Hitlerem stwierdził:

*„Mój Führerze, moment jest niekorzystny. Uważam wszakże za szczęśliwe zrządzenie losu, że Polacy to czynią. Za 5-6 tygodni opuścimy te obszary. Wtedy jednak zniszczona będzie Warszawa, stolica i serce tego 16-17 milionowego narodu, który od siedmiuset lat blokuje wschód, a od bitwy pod Grunwaldem stale zagradza nam drogę w tym kierunku. Warszawa zostanie zniszczona wraz z jej inteligencją. W konsekwencji problem polski przestanie być wielkim problemem dla naszych dzieci, dla dalszych potomków, a nawet już dla nas”.*

# 63 dni wolnej Warszawy.

## Dziewięć tygodni krwi i chwały



### 1. sierpnia...

**Godzina „W” - upalnego pierwszego dnia sierpnia 1944 roku – to czas święty, od zawsze.**

**Godzina „W” – to historia, która przetrwała, która przetrwa i która za każdym razem stawia na bacność.**

1944

**SIERPIEŃ**

1 dzień

○Wsch. sł. 5.11 ● Zach. sł. 20.44, śr. temp. powietrza 18°C, zachmurzenie duże, lokalne deszcze, stan wody w Wiśle 125 cm.

**1**

**WTOREK**

Piotra, Juliana

Godz. 7.00 - łączniczki alarmowe otrzymują rozkaz Komendanta Okręgu Warszawskiego AK płk. dypl. Antoniego Chruściela „Montera” - o ustaleniu Godziny „W” na 1 sierpnia, godzina 17.00. Mobilizacja natrafia na trudności w postaci braku broni, czasu na jej wydobycie i zebranie plutonów. Godzina „W” - wybuch Powstania Warszawskie, nazywane początkowo sierpniowym. W niektórych dzielnicach walki powstańcze rozpoczynają się jeszcze przed Godziną „W” - najwcześniej, ok. godziny 14., na Żoliborzu, a w Śródmieściu - Północ i na Woli przed godziną 16.00.

Do walki przystępuje ok. 30 tys. żołnierzy Okręgu Warszawskiego AK. Stan uzbrojenia Powstańców przedstawia się wręcz tragicznie - tylko ok. 10 proc. walczących ma broń. Przeciw sobie mają stały garnizon niemiecki w sile ok. 20 tys. w pełni uzbrojonych ludzi, z czego połowę stanowi regularne wojsko. Niemcy mają ponadto pancerne jednostki frontowe, skoncentrowane na obu brzegach Wisły, artylerię i lotnictwo. Sztab Okręgu Warszawskiego AK z płk. „Monterem” zostaje ulokowany w zdobytym przez Powstańców hotelu „Victoria” przy ul. Jasnej. Garnizon niemiecki odiera szturm Powstańców. Z ważniejszych obiektów Powstańcy zdobywają tylko magazyny żywności i mundurów przy Stawkach, koszarę w budynku szkoły św. Kingi przy ul. Okopowej, Wojskowy Instytut Geograficzny w Al. Jerozolimskich, gmach Miejskich Zakładów Komunikacyjnych na rogu Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej, najwyższy budynek w mieście, którym jest Prudential na Placu Napoleona oraz budynek Dyrekcji Kolei u zbiegu Targowej i Wileńskiej na Pradze. Znaczniejszą przestrzeń, wolną od nieprzyjaciela, Powstańcom udaje się uzyskać jedynie na Starym Mieście. Powstańca Warszawa to kilka odrębnych ognisk walki, rozdzielonych siłami nieprzyjaciela. W rękach wroga pozostają tak ważne obiekty wojskowe, jak mosty na Wiśle, dworce, lotniska, liczne niemieckie budynki koszarowe. Brak łączności jest powodem opuszczenia miasta przez kilka tysięcy Powstańców z Żoliborza, Woli, Ochoty i Mokotowa, którzy nocą udają się do pobliskich lasów. Do akcji powstańczej spontanicznie przylączyła się ludność cywilna, udzielając walczącym pomocy w budowaniu barykad i umocnień, kopaniu rowów przeciwczołgowych, aprowizacji itp. Według dowódcy niemieckiego garnizonu Warszawy gen. por. lotn. Reinera Stahela, straty w ludziach 1 sierpnia wynoszą 2 tys. żołnierzy po stronie polskiej i 500 żołnierzy po stronie niemieckiej.



**Sierpień dziś w mieście rozgorzał,  
Na piętrach, dachach, w piwnicach,  
Promienny i krwawy jak zorza,  
Radością pogonił w ulicach. (...)  
Warszawa rzuciła swe dzieci  
Po jutra wolnego nadzieję**



*Sanitariuszka Różyczka*

Drugiego dnia, czyli w pierwszym pełnym dniu walki, na ulicach pojawili się gazeciarze, rozdając mieszkańcom Warszawy „*Biuletyn Informacyjny*”.

# BIULETYN INFORMACYJNY

WYDANIE CODZIENNE

Rok 6

Warszawa, środa 2 sierpnia 1944 r.

Nr. 35-242

## **Dowódca Armii Krajowej dał rozkaz do walki z wrogiem**

### **ŻOŁNIERZE STOLICY**

**Wydałem dziś upragniony przez Was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski, najeźdźcą niemieckim. Po pięciu blisko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemiach konspiracji stajecie dziś otwarcie z bronią w ręku, by Ojczyznę przywrócić wolność i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykładną karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach Polski.**

**Warszawa, 1.VIII-1944 r.**

**Dowódca Armii Krajowej  
(-) BÓR**

## **Warszawa P wstała**

Nareszcie nauszeć dzień na który w męce i w zaciętości czekaliśmy pięć, jakże nieskończenie długich lat.

**Warszawa walczy!**

Warszawa szarpie wroga. Nareszcie na rękach naszych niemiecka krew, tych wściekłych psów, tych zbrojów, którzy poniewierali i plugawili przez pięć niekończących się lat wszystko co dla nas było święte.

General Bór wydał rozkaz. Pierwsze strzały padły w stolicy z pistoletów i karabinów żołnierzy Armii Krajowej. Żołnierze ci rozpoczęli dzieło. Teraz już jednak duch walki ogarnął całe miasto. Lud Warszawy jest w tych godzinach ze swym podziemnym wojskiem sercem i dłońią — cały warszawski lud.

Nie pierwszy raz Warszawa powstaje. Nigdy jednak wola walki nie była tak powszechna, jak

Warszawa jest zjednoczona bez reszty w nienawiści, w zemście, w jednolitym pragnieniu wolności.

Robotnicy i inteligenci, kobiety, mężczyźni i młodzi ludzie wszystkich grup politycznych, wszystkich warstw — to jeden dzisiaj lud, lud Warszawy.

Polacy! Powiew historii idzie ulicami i placami Warszawy. Staje się rzecz wielka, której echa pójdą w pokolenia całe.

Każdy, kto dziś walczy — bierze udział w dziele nieśmiertelnym. Ci co padną — padną w wolności i sławie. Ci co zwyciężą — będą mieli poczucie dokonania wielkiego czynu swego życia.

Zorza wolności już wschodzi nad stolicą Polski. Alarm powstańczej pobudki wzywa wszystkich do bronii!

Oto dziś dzień krwi i chwały! Dzień sprawiedliwej zemsty, zemsty bezlitosnej.

**D o b r o n i !**

## **ODEZWA WŁADZ STOLICY DO LUDNOŚCI**

Oddawna oczekiwana godzina wybiła. Oddziały Armii Krajowej walczą z najeźdźcą niemieckim we wszystkich punktach Okręgu Stołecznego.

Wzywam ludność Okręgu Stołecznego do zachowania spokoju i zimnej krwi we współdziałaniu z walczącymi i równocześnie zarządzam:

1) Poległych zarówno Polaków jak i Niemców, po rozpoznaniu, grzebać prowizorycznie — dokumenty zaś przechowywać i na żądanie zgłosić.

2) Wszelkie samosądy są zakazane.

3) Wrogowie narodu Polskiego Niemcy i Volks-W imieniu OKR. DELEGATA RZĄDU  
NA MIASTO STOŁECZNE WARSZAWĘ  
KOMISARZ CYWILNY

deutsche będą ukarani z całą surowością prawa przez właściwe sądy. Tymczasem należy ich unieszkodliwić, zatrzymując w zamknięciu do dyspozycji ujawniających się władz bezpieczeństwa.

4) Mienie władz i obywateli niemieckich należy zabezpieczyć protokularnie w każdym domu.

Za należyte wykonanie powyższego jak również za ład i porządek w poszczególnych domach są odpowiedzialne lokalne organy OPL i Straży Porządkowej.

KOMENDANT OKRĘGU STOŁECZNEGO  
ARMII KRAJOWEJ

Warszawa dnia 1 sierpnia 1944 r.



1944 SIERPIEŃ 2 dzień

○ Wsch. sl. 5.13 ● Zach. sl. 20.42, śr. temp. powietrza 18°C, zachmurzenie duże, deszcz, stan wody w Wiśle 130 cm.

2

ŚRODA

Euzebiusza, Gustawa

Ok. godz. 9. zaczyna działać radiostacja w fabryce Kamlera na rogu Okopowej i Dzielnej na Woli. Komenda Główna AK wysyła szereg depech do Londynu, donosząc o wybuchu Powstania i ciężkiej walce. Apeluje o pomoc. Powstańcy całkowicie opanowują Stare Miasto. Zdobywają kluczowe obiekty w tej części miasta - Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych przy ul. Sanguski. W Śródmieściu północnym Powstańcy zdobywają kolejne ważne punkty oporu niemieckiego, m.in. Pocztę Główną przy Placu Napoleona i budynek Arbeitsamtu przy Placu Malachowskiego.

W Śródmieściu południowym panuje jeszcze chaos pierwszych godzin walki. Powstańcy opanowują budynki Elekrowni na Powiślu, a na Czerniakowie - budynek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na Żoliborzu Powstańcom nie udaje się opanować kluczowych pozycji niemieckich. W nocy z 1 na 2 sierpnia komendant Obwodu wycofuje oddziały do Puszczy Kampinoskiej. O świcie oddziały VIII Rejonu Obwodu VII „Obroża” pod dowództwem kpt. Józefa Krzyżkowskiego „Szymona” przeprowadzają nieudany atak na lotnisko Bielany. Na Woli nieprzyjaciel stara się zepchnąć Powstańców i wtargnąć w głąb miasta od zachodu i od strony Powązek. Powstańcy stawiają skuteczny opór. Żołnierze Batalionu „Zośka” zdobywają dwa czołgi typu „Panther”. Na Ochocie w nocy z 1 na 2 sierpnia, wobec braku możliwości opanowania dzielnicy i nawiązania kontaktu z Wolą i Śródmieściem, komendant Obwodu pplk Mieczysław Sokolowski „Grzymala” wyprowadza znaczną część oddziałów do pobliskich lasów. Część z nich staje nad ranem, okupioną dużymi stratami, walkę z nieprzyjacielem pod Pęciami. Oddziały, które nie opuściły dzielnicy, prowadzą działania zabezpieczające. Na Mokotowie w nocy z 1 na 2 sierpnia większość oddziałów V Obwodu wycofuje się do Lasu Kabackiego. Pozostałe przeciągają kryzys pierwszych godzin walki i opanowują południową część dzielnicy. Powstańcy zdobywają m.in. szkołę przy ul. Woronicza, pozyskując sporo broni i amunicji. Na Pradze Powstańcy zostają wyparci z gmachu Dyrekcji Kolei w zbiegu Wileńskiej i Targowej. Krystyna Kraheńska, sanitariuszka „Danuta” w Dywizjonie „Jeleni”, ciężko ranna w Godzinie „W”, umiera w szpitalu polowym. Odchodzi autorka popularnej piosenki „Hej, chłopcy, bagnet na broń!”, uwieczniona jako warszawska „Sirena”.

1944 SIERPIEŃ 3 dzień

○ Wsch. sl. 5.15 ● Zach. sl. 20.41, śr. temp. powietrza 17°C, pochmurno, rano mżawka, stan wody w Wiśle 137 cm.

3

CZWARTEK

Lidii, Nikodema

Na Okęcie przybywa brygada RONA (Ruska Osiwobodzicielna Narodna Armia) pod dowództwem renegata, gen. SS Bronisława Kamińskiego. Na Ochocie, w Śródmieściu i na Woli nieprzyjaciel wykorzystuje ludność cywilną jako „żywe tarcze”, osłaniające natarcie niemieckich czołgów przed ogniem Powstańców. Oddziały wroga podpalają domy i mordują ludność cywilną, głównie na Woli, Mokotowie i Ochocie.

W Śródmieściu Powstańcy opanowują obiekty o znaczeniu strategicznym: Dworzec Pocztowy w Al. Jerozolimskich przy Żelaznej, Dom Turystyczny przy Placu Starynkiewicza, posterunek policji niemieckiej „Nordwache” u zbiegu Chłodnej i Żelaznej. W Śródmieściu południowym obsadzają znaczną część terenów Politechniki. Niemcy uderzają z Mostu Poniatowskiego w stronę Dworca Głównego. Na Starym Mieście Polacy zdobywają Pałac Blanka, obsadzają Arsenal przy ul. Długiej oraz Pałac Mostowskich. Na rozkaz Komendanta Okręgu oddziały pplk. Mieczysława Niedzielskiego „Żywiciela” powracają na Żoliborz. Na Woli trwa silny napór nieprzyjaciela. Ok. godz. 20. lotnictwo niemieckie dokonuje pierwszych nalotów na Wole i miasto. Na Mokotowie Powstańcy umacniają południową część dzielnicy. Komendant Obwodu Praga pplk Antoni Żurawski „Bober”, nie mając widoków na opanowanie dzielnicy, decyduje się przerwać walkę. Powstańcy powracają do konspiracji. W połowie sierpnia część z nich przedostaje się na lewy brzeg Wisły: na Sielce, Sadybę i do Puszczy Kampinoskiej. Pchor. Józef Szczepański „Ziutek” z Batalionu „Parasol” pisze słowa piosenki „Palacyk Michła”.

### *Historia zdobycia PAST-y*

Budynek Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej przy ul. Zielnej 37, (PAST-y), w czasie międzywojennym był drugim po budynku hotelu Warszawa, pod względem wysokości budynkiem w Warszawie. Wybudowany z przeznaczeniem na pomieszczenie centrali telefonicznej o znaczeniu ogólnokrajowym, posiadał specjalnie silną konstrukcję i odpowiednio wysokie pomieszczenia przystosowane do zamieszczenia w nich urządzeń centrali telefonicznej obsługującej połączenia abonentów warszawskich, połączenia międzymiastowe i międzynarodowe.

Przed wybuchem Powstania Warszawskiego, Niemcy w sposób szczególny zabezpieczyli ten obiekt, traktując go jako obiekt o znaczeniu strategicznym, gdyż przez tę centralę przechodziły wszystkie połączenia telefoniczne Berlina z okupacyjnymi władzami Generalnego Gubernatorstwa jak i z całym frontem wschodnim. Wejścia do budynku chronił specjalnie wybudowany betonowy bunkier, a wewnątrz budynku przebywała stale dobrze uzbrojona, choć nieliczna załoga, wzmocniona po wybuchu Powstania przez 160. żołnierzy dowodzonych przez doświadczonych oficerów SS.

Zdobywanie tego budynku podczas Powstania Warszawskiego przypadło żołnierzom batalionu „Kiliński”. W dniach od 1. do 3. sierpnia prowadzone były sporadyczne akcje, ostrzeliwanie i obserwacja załogi PAST-y. 1. sierpnia nastąpiło pierwsze jej wzmocnienie plutonem Schutzpolizei i innymi mniejszymi jednostkami. 3. sierpnia na ul. Marszałkowskiej między Złotą a Sienkiewicza rozbita została kolumna samochodów opancerzonych i czołgów z ponad 100-osobową załogą jadących na pomoc załodze PAST-y. Użyto wobec niej dużą ilość butelek zapalających i granatów, w wyniku czego załoga niezdolna do walki wycofała się.

W nocy z 3. na 4. sierpnia, z inicjatywy dowódcy I Obwodu ppłk Radwana przeprowadzony został pierwszy zorganizowany atak wykonany przez oddziały dyspozycyjne Obwodu i około 50. żołnierzy batalionu „Kiliński” pod dowództwem por. „Szarego” (Stanisław Silkiewicz) zastępcy dowódcy V batalionu.

Dowódcą całej akcji wyznaczony został kpt. CC. „Żmudzin” (Bolesław Kontrym) – dowódca kompanii Zgrupowania „Bartkiewicz”. Atakujący wdarli się do budynku do wysokości pierwszego piętra, ale ze znacznymi stratami musieli się wycofać. Pierwsza próba wykazała dużą różnicę stanu uzbrojenia między atakującymi powstańcami, a niemiecką załogą gmachu, na korzyść Niemców. Szturm przekonał dowództwo I Obwodu o sile obrony budynku, Niemcy z budynku górującego nad otoczeniem mieli wgląd w znaczny obszar miasta. Ich strzelcy wyborowi polowali na miejscową ludność, żołnierzy, kobiety, dzieci, a nawet rannych przenoszonych przez sanitariuszki. Już od pierwszego ataku żołnierze batalionu zacieśniali pierścień wokół niego. Duży niemiecki garnizon w Saskim Ogrodzie systematycznie zaopatrywał przy pomocy czołgów i samochodów pancernych załogę PAST-y. Pojazdy te były zwalczane dostępną bronią łącznie z butelkami zapalającymi, co w wielu przypadkach odnosiło skutek. Równolegle prowadzone były kolejne ataki.



4. sierpnia po południu, z inicjatywy d-cy IV Rejonu mjr. „Zagończyka” przeprowadzono natarcie oddziału z Zgrupowania mjr. „Bartkiewicza”. Udział w tej akcji brały również plutony z batalionu „Kiliński”. Akcja nie dała rezultatu. Równocześnie odcięty został dopływ wody i elektryczności do budynku.

5. sierpnia ppłk Radwan zorganizował i dowodził natarciem z próbą użycia motopompy strażackiej jako miotacza ognia. I ta próba była nieudaną, gdyż strumień ropy nie dosięgnął nawet pierwszego piętra, a wylanej ropy nie udało się zapalić. 9. sierpnia próba rozbicia barykady w bramie budynku przy pomocy Piat-a nie dała rezultatu. 10. sierpnia odcięto kable telefoniczne na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej, w rejonie ostrzeliwanym przez Niemców z Ogrodu Saskiego, przerywając łączność telefoniczną załogi PAST-y z garnizonem w Ogrodzie Saskim

13. sierpnia dozbrojone ze zrzutów alianckich oddziały batalionu „Kiliński” opanowały budynek przy ul. Królewskiej 16, wchodzący w obręb Ogrodu Saskiego, zamykając w ten sposób drogę pojazdom kierowanym z zaopatrzeniem dla załogi budynku PAST-y z Ogrodu Saskiego. Tego dnia przed zmierzchem, w alejce Ogrodu Saskiego u wylotu na ul. Królewską uformowała się pod osłoną dwóch czołgów kolumna około 200. żołnierzy niemieckich objuczonych bronią i zapasami żywności. Była to nowa załoga mająca złuzować dotychczasową załogę. Powstańcy zaatakowali tę kolumnę z odległości 50.-60. metrów. W pierwszej fazie walki zlikwidowano prowadzącego kolumnę oficera. Unieruchomiono prowadzący czołg, a drugi, zamykający kolumnę wycofał się. Kolumna rozproszyła się, pozostawiając wielu zabitych. Działania doprowadziły do zupełnego odcięcia załogi PAST-y od garnizonu niemieckiego. Dzień ten stał się dniem przełomowym w walkach o budynek.

17. sierpnia, dowódca I Obwodu wyraził zgodę na użycie zaimprovizowanych miotaczy ognia do podpalenia budynku. Pierwsza próba z użyciem motopompy strażackiej nie dała rezultatu, gdyż silny strumień mieszanki palnej wyrwał końcówkę węża z rąk żołnierza, a niewielka ilość ropy spłynęła z niższych kondygnacji budynku przed jej zapaleniem. Przygotowano dwie wydajne motopompy i przyniesiono z Poczty Głównej w dwudziestolitrowych kanistrach i bańkach kilka tysięcy litrów ropy i benzyny przygotowując decydujące natarcie. Późnym wieczorem 19. sierpnia, rozpoczęto ostateczny szturm na budynek. Wzięli w nim udział żołnierze z 1., 2., 3., 4., 6., 7., 8. i 9. kompanii batalionu, pluton z 3. Kompanii Szturmowej Obszaru „Koszt”, II drużyna saperów Okręgu i patrol minerek z Kobięcych Patroli Minerskich dr Zofii Franio. Początkowo atak poprowadzono przez wyłomy w ścianach od strony ulic Próżnej i Bagno. Grupa szturmowa, która doszła do pierwszego piętra, przy znacznych stratach nie mogła się wycofać. Przebiła się na drugi koniec budynku i przez wykonany przez siebie wyłom w ścianie budynku od strony południowej wyskoczyła z I piętra na zewnątrz. Do akcji włączono motopompy i podpalano budynek poczynając od niższych pomieszczeń i w miarę ucieczki Niemców na górne kondygnacje ogień przenoszono na coraz wyższe piętra. Grupy pościgowe doszedłszy do ostatniego piętra nie znalazły tam Niemców, którzy nie mogąc uciekać wyżej zeszli szybem kablowym do pomieszczeń piwnicznych. Nie widząc możliwości dalszej ucieczki, poddali się. Z piwnic wyprowadzono 115. jeńców w tym 7. oficerów oraz 6. rannych żołnierzy.



21. sierpnia cała prasa powstańcza zamieściła obszernie relacje poświęcone temu zwycięstwu. Ukazał się również po raz pierwszy Nadzwyczajny Dodatek do Biuletynu Informacyjnego.

22. sierpnia ppłk „Radwan” wydał Rozkaz Specjalny, którym wyróżnił 53. żołnierzy batalionu „Kiliński”, 6. żołnierzy z Drużyny Saperów Okręgu i 5. z Kompanii Szturmowej Obszaru. Za przeprowadzenie tej akcji jej bezpośredni dowódca, dowódca batalionu „Kiliński” rtm. „Leliwa” został awansowany do stopnia majora i odznaczony Orderem Virtuti Militari. Krwawe walki o PAST-ę trwały 20 dni.

20. sierpnia 1978 r., w 34. rocznicę zdobycia odsłonięto tablicę pamiątkową na gmachu PAST-y. Od tego czasu w każdą rocznicę, to jest 20. sierpnia każdego roku, żołnierze batalionu „Kiliński” składają kwiaty pod tą tablicą, uznawszy ten dzień Świętem Batalionowym.



1944	<b>SIERPIEŃ</b>	4 dzień
O Wsch. sf. 5.16 ● Zach. sf. 20.39, śr. temp. powietrza 17°C, lokalne deszcze, pochmurno, wieczorem przejaśnienia, stan wody w Wiśle 123 cm.		
<h1>4</h1>		
<b>PIĄTEK</b> Jana, Dominika		
Trwają ciężkie walki w Al. Jerozolimskich. Od Mostu Poniatowskiego ku Grójeckiej przebijają się od rana niemiecka jednostka 19. dywizji pancerniej. W nocy z 3 na 4 sierpnia Powstańcy opanowują parter gmachu PAST-y przy ul. Zielnej. Po zaciętej walce, o świcie Powstańcy opuszczają budynek. Na wschód od obsadzonego przez Niemców Krakowskiego Przedmieścia umacniają swe pozycje Zgrupowanie „Krybar”. W Śródmieściu południowym Powstańcy przeprowadzają udany nocny atak na „Soldatenheim” w Gimnazjum im. Królowej Jadwigi.		

Sztab Komendy Okręgu AK przenosi się ze zburzonego hotelu „Victoria” do gmachu PKO na rogu Świętokrzyskiej i Jasnej. Oddziały kpt. Józefa Krzyczkowskiego „Szymona” przegrupowują się w rejonie Izabelina, Sierakowa i Truskawia. Na Żoliborzu następuje umocnienie pozycji powstańczych, będących w stałej styczności bojowej z wrogiem. Oddziały ppłk. Mieczysława Niedzielskiego „Żywiciela” opanowują teren pomiędzy placami Wilsona a Inwalidów oraz Al. Wojska Polskiego. Na Woli Niemcy kontynuują natarcie na barykady na Wolskiej i Górczewskiej. Niemieckie samoloty wspierają działania piechoty i utrudniają obronę oddziałom powstańczym. Oddziały ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” nacierają na ruiny getta bez sukcesu. Heinrich Himmler przysyła odsiecz pod dowództwem gen. policji Heinricha Reinefartha i dowódcy brygady SS, Oskara Dirlwängera, rozlokowujących swe oddziały w zachodniej części Okęcia na Ochotę przechodzi brygada RONA gen. Kamińskiego, rozpoczynając okrutne mordy, gwałty, grabieże i podpalenia. Trwa opór niewielkich powstańczych oddziałów. Toczą się krwawe walki na Mokotowie. Niemcy mordują ok. 200 osób w rejonie ul. Olesińskiej. W Pałacu Blanka ginie poeta - pchor. Krzysztof Kamil Baczyński „Krzysz”, żołnierz Batalionu „Parasol”.



1944 **SIERPIEŃ** 5 dzień

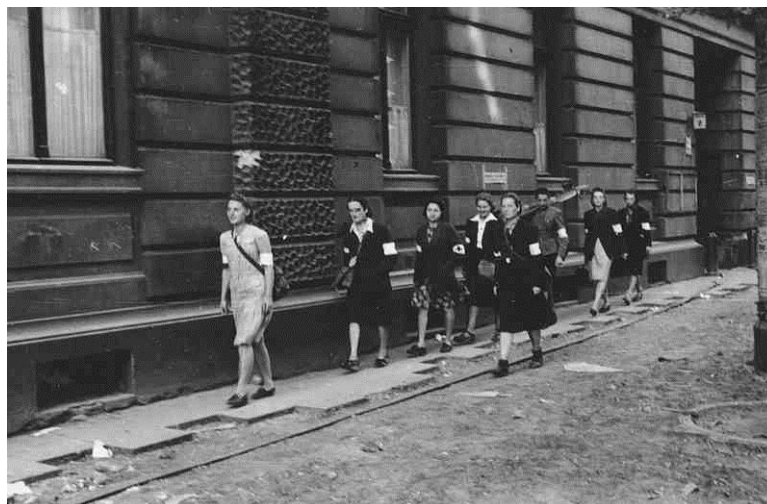
○ Wsch. st. 5.18 ● Zach. st. 20.37, śr. temp. powietrza 16°C  
słonecznie, stan wody w Wiśle 163 cm.

**5**

**SOBOTA**  
Mariana, Oswalda

Po godz. 1. w nocy odbywają się pierwsze zrzuty lotnicze, zapowiedziane poprzedniego dnia drogą radiową. Trzy brytyjskie samoloty zrzucają ładunki w rejon cmentarzy, Szpitala Wolskiego i Fortu Bema. Ok. godz. 7. rusza potężne natarcie oddziałów gen. Reinefartha i brygady Dirlwängera, mające na celu przebić się do Ogrodu Saskiego i zabezpieczenie drogi przelotowej z zachodu na wschód - z Woli do Mostu Kierbedzia. „Czarna sobota” na Woli - rozpoczyna się masowa rzeź ludności. Jej ofiara pada w kolejnych dniach ok. 40 tys. mieszkańców dzielnicy

Tylko nielicznym udaje się zbiec ku Śródmieściu i ul. Okopowej. Niemcy podpalają zdobyte rejony Woli. Ok. godz. 17. Batalion „Zośka” zdobywa „Konzentrationslager Warschau” - obóz przy ul. Gęsiej, uwalniając więzionych tam Żydów - 324 mężczyzn i 24 kobiety z różnych krajów Europy. Na Ochocie dwie odizolowane od siebie reduty powstańcze - Monopol Tytoniowy przy ul. Kaliskiej („Reduta Kaliska”), pod dowództwem ppor. Andrzeja Chyczewskiego „Gustawa” i Wawelska 60 („Reduta Wawelska”), pod dowództwem ppor. Jerzego Gołombiowskiego „Stacha”, bronią dostępu do drugiej ważnej arterii przelotowej: Al. Jerozolimskie - Most Poniatowskiego. Nie więcej niż 300 powstańców broni swych pozycji przed przeważającymi siłami brygady RONA. Płk Antoni Chruściel „Monter” dokonuje reorganizacji oddziałów powstańczych. Powstają trzy ośrodki walki: „Śródmieście”, „Południe” i „Północ”. Okręgowy Delegat Rządu RP na m. st. Warszawę, Marceł Porowski „Sowa”, przejmuje pełnię władzy cywilnej w mieście jako jego komisaryczny prezydent. Ok. godz. 19. przybywa do Warszawy gen. broni SS i policji Erich von dem Bach, mianowany przez Himmlera głównodowodzącym niemieckich sił zwalczających Powstanie.



1944 **SIERPIEŃ** 6 dzień

○ Wsch. st. 5.19 ● Zach. st. 20.35, śr. temp. powietrza 18°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 163 cm.

6

**NIEDZIELA**

Sławy, Jakuba

W nocy z 5 na 6 sierpnia izolowany dotychczas Mokotów odzyskuje łączność ze Śródmieściem. Kanałami ze Śródmieścia przedostaje się na Mokotów komendantka składnicy meldunkowej w Al. Jerozolimskich, Elżbieta Ostrowska „Ela”. O godz. 6.00 rusza natarcie oddziałów gen. Reinefartha na ementarze. Niemcy wypierają z nich Powstańców, ale wkrótce oddziały ze Zgrupowania „Radosław” odbijają ementarze Ewangelicki i Kalwiński. Gen. Tadeusz Komorowski „Bór” podejmuje decyzję o ewakuacji Komendy Głównej AK i Delegatury z dotychczasowej siedziby w fabryce Kamlera na Woli w kierunku Starego Miasta.

Nowa kwatery Komendy Głównej mieści się teraz w szkole przy ul. Barokowej 6. Oddziały Dirlwängera, równocześnie z uderzeniem na Wole, przystępują do natarcia wzdłuż linii Chłodna - Elektoralna, w kierunku Żelaznej Bramy. Po południu niemiecka odsiecz przebija się do Ogrodu Saskiego. Łączy się z grupą gen. Stahela, od początku Powstania odciętą w Pałacu Brühla. Wobec braku broni i amunicji XI Zgrupowanie kpt. Gustawa Billewicza „Sosny” wycofuje się z rejonu browarów przy Grzybowskiej do gmachu Sądów na Lesznie. Stąd w następnych dniach przechodzi na Stare Miasto. Do Śródmieścia, po ciężkich walkach, wycofują się z Woli oddziały pod dowództwem kpt. Wacława Stykowskiego „Hala”. Obsadzają m.in. zabudowania browaru Haberbuscha i Schielego przy ul. Ceglanej. Dzięki dużym zapasom jęczmienia magazyny browaru stają się olbrzymim spichlerzem dla Powstańców i ludności głodującej Warszawy. Utrwała się podział walczącego miasta na trzy części: Grupa Północ obejmuje rejon ementarzy, Stare Miasto, Żoliborz i Kampinos; Śródmieście jest połączone z Powiślem i Czerniakowem; Grupa Południe obejmuje Mokotów wraz z Sadybą oraz Lasy Kabackie i Chojnowskie. Na Powiślu załoga Elektrowni nieprzerwanie wytwarza prąd dla walczącego miasta, a jednocześnie broni pozycji na Wybrzeżu Kościuszkowskim. W Śródmieściu zaczyna działać Harcerska Poczta Polowa, którą kieruje ppor. hm. Przemysław Górecki „Kuropatwa”. Na terenie warsztatów naprawczych taboru kolejowego w Pruszkowie Niemcy zakładają „Duląg 121” - obóz przejściowy dla ludności cywilnej, ewakuowanej ze stolicy. Przejdzie przezeń ponad pół miliona warszawiaków, ewakuowanych z walczącej stolicy.

### „Alejami z paradą będziem szli defiladą ...”

(Józef Szczepański „Ziutek” – „Parasola piosenka szturmowa”)

Podczas Powstania Warszawskiego nie często była okazja do świętowania, a już na pewno nie takiego, które danej chwili angażowało pokaźną część jego uczestników. Jednakże kilka takich zdarzeń miało miejsce. Powstańcze defilady, bo o nich tu mowa, odbywały się w pierwszym okresie trwania powstania, kiedy duże połacie miasta znajdowały się w rękach powstańców, a względny spokój umożliwiał podejmowanie takich akcji.

### Największa

Największą i udokumentowaną nawet fotograficznie defiladą był przemarsz oddziałów staromiejskich będących wówczas pod dowództwem mjr Stanisława Błaszczaka. Miał on miejsce 6. sierpnia po mszy w kościele garnizonowym przy ul. Długiej.



Powstańcy z bronią, plutonami, czwórkami przemarszerowali od strony ul. Miodowej w kierunku ul. Freta przed dowódcami stojącymi na chodniku.

1944

SIERPIEŃ

7 dzień

○ Wsch. sf. 5.21 ● Zach. sf. 20.33, śr. temp. powietrza 19°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 173 cm.

7

PONIEDZIAŁEK

Doroty, Sykstusa

Na Woli gen. Reinefarth od świtu kontynuuje natarcie. Jego oddziały wypierają Powstańców z rejonu ulic Chłodnej i Ogrodowej, Placu Mirowskiego, Hal Mirowskich i Placu Żelaznej Bramy. Niemcy panują całkowicie na linii Wolska - Chłodna - Ogród Saski. Odcinają Stare Miasto i emmentarze od Śródmieścia. W okolicy Chłodnej i Elektoralnej Niemcy masowo mordują ludność. Z mieszkańców Warszawy tworzą „żywe barykady”. Po południu rusza polskie przeciwnatarcie na Plac Mirowski, zorganizowane przez mjr. Stanisława Steczkowskiego „Zagończyka”.

Wieczorem oddziały powstańcze, pod naciskiem przeważających sił wroga, zostają zepchnięte na ul. Grzybowską i Plac Grzybowski. Plk Karol Ziemiński „Wachnowski”, nie mogąc przedostać się na Żoliborz, organizuje obronę Starówki jako dowódca Grupy Północ. Na Ochocie oddziały RONA przesuują się na wschód. Trwa okrutna pacyfikacja dzielnicy. Rozpoczyna się budowa wykopu i barykady, osłaniającej przejście Al. Jerozolimskimi ze strony północnej na południową, czyli z domu nr 20 do domu nr 17. Przejście to do ostatniego dnia Powstania zapewnia łączność oddziałom z obu części Śródmieścia. Dla ludności cywilnej jest szlakiem ewakuacyjnym.

1944

SIERPIEŃ

8 dzień

○ Wsch. sf. 5.23 ● Zach. sf. 20.31, śr. temp. powietrza 20°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 180 cm.

8

WTOREK

Dominika, Cypriana

Nieprzyjacieli od rana naciera z wielu stron na Stare Miasto - Tłomackiem, Bielańską, przez Plac Teatralny na Ratusz oraz od strony ul. Rybaki. Wieczorem oddziały niemieckie wycofują się na pozycje wyjściowe. W Śródmieściu Powstańcy ze Zgrupowania „Chrobry II” zajmują budynek Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji przy Placu Starynkiewicza. Oddziały gen. Reinefartha atakują rejon emmentarzy. Na Żoliborzu Powstańcy opanowują okolice Instytutu Chemicznego i koszar przy ul. Gdańskiej.

Na Ochocie sytuacja z godziny na godzinę staje się bardziej krytyczna. W „Reducie Wawelskiej” Powstańcy przekopują się z piwnic do sieci kanałów, by mieć drogę odwrotu. W Kampinosie por. Adolf Pilch „Dolina” organizuje Pułk „Palmiry-Młociny”. W skład pułku wchodzi oddziały z Puszczy Nalibockiej oraz oddziały VIII Rejonu VII Obwodu „Obroza” i rejonów sąsiednich. Kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”, zwierzchnik sił AK w Kampinosie, w obawie przed odcięciem wycofuje je na zachód, w rejon Janówek - Brzozówka - Roztoka. Z gmachu PKO na rogu Jasnej i Świętokrzyskiej pierwszą audycję nadaje radiostacja powstańcza „Błyskawica”.



1944      **SIERPIEŃ**      9 dzień

○ Wsch. sl. 5.24   ● Zach. sl. 20.30, śr. temp. powietrza 17°C, słonecznie, wieczorem pochmurno, lokalne deszcze, stan wody w Wiśle 123 cm.

**9**

**ŚRODA**  
Romana, Ryszarda

---

W Śródmieściu, z lokalu przy Placu Dąbrowskiego, zaczyna nadawać Polskie Radio. W Śródmieściu i na Powiślu Powstańcy skutecznie odpierają ataki wroga. Na Starym Mieście udaje się powstrzymać natarcie od strony Mostu Kierbedzia przez Plac Zamkowy, Ratusz i ul. Miodowa są pod silnym ostrzałem wroga. W godzinach popołudniowych niemieckie lotnictwo bombarduje Rynek Starego Miasta. Zaczyna działać sztab Grupy Północ i wszystkie jego służby.

Oddział kpt. Gustawa Billewicza „Sosny” próbuje zniszczyć pociąg pancerny, ostrzeliwujący z Dworca Gdańskiego powstańcze pozycje. Oddziały ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” utrzymują nadal rejon cmentarzy, osłaniając Stare Miasto. Na Ochocie Powstańcy muszą opuścić płonące zabudowania „Reduty Kaliskiej”. Tej nocy oddział ppor. Andrzeja Chyczewskiego „Gustawa” w sile ok. 90 ludzi przemieszcza się do Lasów Chojnowskich. Trwa szturm nieprzyjaciela na „Redutę Wawelską”. Na Mokotowie Pułk „Baszta” zajmuje obszar ograniczony ulicami: Puławską, Szustra, Al. Niepodległości i Woronicza. Oddziały powstańcze na Dolnym Mokotowie nadal utrzymują pozycje w rejonie ulic Mączna, Przemysłowa, Rozbrat, Szwoleżerów i Podchorążych. W Moskwie Stalin deklaruje premierowi Stanisławowi Mikołajczykowi pomoc lotniczą dla Warszawy.

1944      **SIERPIEŃ**      10 dzień

○ Wsch. sl. 5.26   ● Zach. sl. 20.28, śr. temp. powietrza 18°C, zachmurzenie zmienne, stan wody w Wiśle 183 cm.

**10**

**CZWARTEK**  
Wawrzyńca, Borysa

---

Na Woli, mimo naporu nieprzyjaciela. Powstańcy utrzymują placówki przy ul. Okopowej, w rejonie cmentarzy i na Stawkach. Na Powiślu oddziały powstańcze umacniają swe pozycje. Artyleria niemiecka systematycznie ostrzeliwuje Elektrownię, zaopatrującą miasto w prąd. Na Ochocie oddziały RONA prowadzą dalszą pacyfikację dzielnicy. „Reduta Wawelska” nadal odpiera ataki wroga. Wieczorem, po dwóch dniach kopania, obrońcy Reduty mają gotowe przejście do kanałów.

1944      **SIERPIEŃ**      11 dzień

○ Wsch. sl. 5.28   ● Zach. sl. 20.26, śr. temp. powietrza 20°C, księżyc w ostatniej kwadrze, pochmurno, niewielkie opady, stan wody w Wiśle 187 cm.

**11**

**PIĄTEK**  
Klary, Zuzanny

---

Generalne natarcie Niemcy kierują na ul. Okopową, w rejon cmentarzy i ruin getta. Wobec przewagi nieprzyjaciela, oddziały ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” z ciężkimi stratami wycofują się w kierunku ul. Stawki. Obrona Woli upada, a ul. Stawki staje się najbardziej wysuniętym na zachód odcinkiem osłaniającym Stare Miasto. Niemcy nacierają na Starówkę z Mariensztatu i ruin Zamku oraz od strony Placu Teatralnego. Stare Miasto, bombardowane codziennie z powietrza, ostrzeliwuje też z praskiego brzegu Wisły niemiecka artyleria.

1944      **SIERPIEŃ**      12 dzień

○ Wsch. sl. 5.29   ● Zach. sl. 20.24, śr. temp. powietrza 21°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 187 cm.

**12**

**SOBOTA**  
Lecha, Innocentego

---

Toczą się ciężkie walki o Stawki i Leszno. Po południu Powstańcy odbijają zajęty przez Niemców kilka godzin wcześniej szkołę i magazyny przy Stawkach. Mjr. Wacław Janaszek „Bolek” obejmuje dowództwo Zgrupowania „Kedyw” po ranym ppłk. Janie Mazurkiewiczu „Radosławie”. Powstańcy odpierają ataki nieprzyjaciela na barykady Podwala, Świętojańskiej, Piwnej, Senatorskiej, Miodowej oraz na Ratusz i Pałac Blanka. Niemcy kierują silne uderzenie na Ogród Krasińskich, Pałac Mostowskich oraz na barykady Leszna.

10. po południu samoloty niemieckie rozrzucają nad Warszawą ulotki wzywające ludność stolicy do opuszczenia miasta. Nocą z 9. na 10., nad Śródmieściem i Mokotowem pojawiają się brytyjskie samoloty. Dokonują udanych zrzutów broni i amunicji. Pierwszy zrzut broni dociera też do oddziałów z Kampinosu.

W nocy z 11. na 12. załoga Starego Miasta przejmuje zrzuty broni i amunicji. Pada ostatni punkt oporu na Ochocie, „Reduta Wawelska”. Oddziały ppor. Jerzego Gołembiewskiego „Stacha” ewakuują się kanałami w kierunku Śródmieścia i Mokotowa. Oddziały RONA opanowują Ochotę i Al. Jerozolimskimi zbliżają się do Placu Starynkiewicza.

12. zapadła decyzja o przeniesieniu Komendy Głównej AK z silnie ostrzeliwanej szkoły przy ulicy Barokowej 6 do gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości przy ul. Długiej 7. W rejonie Placu Starynkiewicza do ataku przystępują oddziały RONA. Po ciężkich walkach nieprzyjaciel zmusza oddziały Zgrupowania „Chrobry II” do wycofania się z budynku Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji, Domu Turystycznego, gmachu Wojskowego Instytutu Geograficznego i Starostwa Powiatowego. „Chrobry II” utrzymuje północną stronę Al. Jerozolimskich, z Domem Kolejowym i Dworcem Poczтовым. Równocześnie nieprzyjaciel naciera wzdłuż ul. Grzybowskiej i z Chłodnej wzdłuż Żelaznej i Waliców. Atak zostaje odparty.



*Mjr Stefan Gołędzinowski – dowódca batalionu pancernego „GOLSKI”*

Na godzinę „W” zmobilizowano ok. 85% żołnierzy. Uzbrojenia starczyło zaledwie dla jednej trzeciej stanu. 1. kompania w składzie 47. żołnierzy dysponowała 1. pistoletem maszynowym, 5. pistoletami, 20. granatami i butelkami zapalającymi. W pierwszym uderzeniu udało się zrealizować postawione zadania. Opanowano ulice: Mokotowską – od placu Zbawiciela, Polną, budynki Politechniki, Emilii Plater, Lwowską, Śniadeckich i Noakowskiego. Zdobyty rejon umocniono barykadami zbudowanymi w nocy z 1. na 2. sierpnia.

Nie zdobyto szpitala na ul. 6 Sierpnia, budynku Ministerstwa Komunikacji i Kolonii Staszica. Od 2. sierpnia Niemcy prowadzili zmasowany ogień od strony Pola Mokotowskiego i szpitala na ul. 6 Sierpnia w kierunku barykad na Polnej, 6 Sierpnia, Śniadeckich, Lwowskiej oraz na teren Politechniki. 5. i 6. sierpnia oraz 13. i 14. nieprzyjaciel atakował, bez powodzenia, budynki Politechniki.

15. sierpnia, Niemcom udało się wdrzeć pomiędzy stanowiska powstańcze. 17. sierpnia odparto dwukrotny atak z kierunku Pola Mokotowskiego. Zabudowania Politechniki stały się środkiem odcinka wrzynającego się w oddziały nieprzyjaciela. 19. sierpnia, po zaciętych walkach, Politechnika została zdobyta przez Niemców. 22. sierpnia oddział bojowy batalionu „Golski” wziął udział w udanym ataku na stację telefonów przy ul. Piusa XI, tzw. Małej Pasty, który został przeprowadzony przez oddziały batalionu „Ruczaj”. 9. i 10. września Niemcy podejmowali nieudane próby ataku na barykady na placu Zbawiciela, bronione przez kompanię pod dowództwem por. Zdzisława Zakrzewskiego. Walki pozycyjne trwały do kapitulacji powstania. Batalion utrzymał bronione pozycje. 5 października batalion pancerny, jako 1. batalion 72. Pułku Piechoty AK wymaszerował do niewoli przez barykadę na ul. Śniadeckich. Razem z nim wyszła część oficerów KG AK m.in. gen. Tadeusz Komorowski.

1944      **SIERPIEŃ**      13 dzień

○ Wsch. st. 5.31   ● Zach. st. 20.22, śr. temp. powietrza 20°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 139 cm.

**13**

**NIEDZIELA**

Diany, Hipolita

Niemcy kierują potężne natarcie na Stare Miasto. Z Wybrzeża Gdańskiego atakują ul. Boleść, z Dworca Gdańskiego - Bonifraterską, od strony ul. Dzikiej - Stawki i Pokorną. Z ruin getta uderzają na ul. Nalewki i Ogród Krasieńskich, z Leszna - na ul. Długa, Tłomackie i Bielańską, z Placu Teatralnego na Ratusz. Po kilkugodzinnej, ciężkiej walce oddziały powstańcze, ponosząc dotkliwe straty, powstrzymują nieprzyjaciela. Tracą jednak ostatecznie Stawki. Wycofują się z ul. Rymarskiej.

Z chwilą ostatecznego upadku Stawek zamyka się pierścień wojsk niemieckich wokół Starego Miasta. Wieczorem żołnierze Batalionu „Gustaw” wprowadzają na ul. Kilińskiego niemiecki pojazd pancerny, porzucony przez załogę nieprzyjaciela przy barykadzie na Podwału. Wypełniony materiałem wybuchowym pojazd eksploduje na wysokości domu nr 1. Ginie prawie 300 osób, żołnierze i ludność cywilna. Odcięcie Starego Miasta zrywa łączność między KG AK a płk. Antonim Chruścieniem „Monterem”, stacjonującym w Śródmieściu. Ok. godz. 20 rusza natarcie wydzielonych oddziałów śródmiejskich: por. Mariana Krawczyka „Harnasia”, rtm. Henryka Roycewicza „Leliwy” i oddziałów ze Zgrupowania „Chrobry II”. Celem ataku jest odzyskanie połączenia między Śródmieściem a Starówką. Ok. godz. 1. natarcie załamuje się w rejonie Hal Mirowskich. W nocy z 13 na 14, oddziały Pułku „Baszta” nacierają z Mokotowa w kierunku Śródmieścia. Atak załamuje się pod silnym ogniem nieprzyjaciela. Powstańcy ponoszą dotkliwe straty. Nie udaje się opanować koszar SS, mieszczących się w szkole na rogu Kazimierzowskiej i Narbutta, ani tzw. Domu Wedla na rogu Puławskiej i Madalińskiego. W kinie „Palladium” przy ul. Złotej, przy pełnej sali, odbywa się pierwszy pokaz powstańczej kroniki filmowej.



1944 SIERPIEŃ 14 dzień

○ Wsch. sf. 5.33 ● Zach. sf. 20.20, śr. temp. powietrza 17°C,  
pochmurno z przejściami, stan wody w Wiśle 129 cm.

# 14

PONIEDZIAŁEK

Maksymiliana, Alfreda

W nocy z 13 na 14 sierpnia lotnictwo alianckie dokonuje zrzutów nad Śródmieściem. O godz. 10.30 Komendant Główny AK gen. Tadeusz Komorowski „Bór” wydaje rozkaz marszu na odsiecz walczącej stolicy oddziałom z podwarszawskich okręgów AK. Niemcy kontynuują natarcie na Stare Miasto od zachodu. Uderzają z Leszna, przez Tłomackie w kierunku Bielańskiej.

Trwa zaciepka walka o barykadę i budynek PAST-y przy Tłomackiem. W godzinach wieczornych oddziały mjr. Gustawa Billewicza „Sosny” i kpt. Stefana Kaniewskiego „Nalecza” wypierają wroga za linię ul. Przejazd. Około południa nieprzyjaciel atakuje Muranów, uderzając od strony Fortu Traugutta, Dworca Gdańskiego i Stawek w kierunku Zajezdni Tramwajowej przy ul. Sierakowskiej. Niemcom udaje się wbić „klin” pomiędzy Zgrupowanie „Radosław” a zgrupowanie pplk. Jana Szypowskiego „Leśnika”. Ok. godz. 16. Powstańcy odzyskują utracone pozycje, ponosząc jednak dotkliwe straty. W Kampinosie kpt. Józef Krzyżkowski „Szymon” otrzymuje rozkaz plk. Karola Ziemskiego „Wachnowskiego”, nakazujący gotowość bojową oddziałów i przesunięcie ich na pozycje wyjściowe do natarcia z rejonu cmentarzy Powązkowskiego i Żydowskiego. Celem tego manewru jest połączenie sił z Kampinosu z oddziałami walczącymi na Muranowie. Przystają działać wodociągi miejskie. Rozpoczyna się dramatyczna ewakuacja Szpitala Maltańskiego z ul. Senatorskiej do Śródmieścia. Na ul. Bartoszewicza żołnierze ze Zgrupowania „Krybar” zdobywają niemiecki transporter opancerzony. Powstańcy nazywają go „Jaś”. Po śmierci dowódcy na jego cześć zmieniają nazwę na „Szary Wilk” - pseudonim poległego.

1944 SIERPIEŃ 15 dzień

○ Wsch. sf. 5.34 ● Zach. sf. 20.18, śr. temp. powietrza 16°C,  
pogodnie, stan wody w Wiśle 120 cm.

# 15

WTOREK

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Marii, Napoleona

Powstańcy uroczystie obchodzą Dzień Żołnierza. W nocy z 14 na 15 sierpnia lotnictwo alianckie dokonuje kolejnych zrzutów broni i amunicji nad Warszawą. Niemcy zestrzelują trzy spośród dwudziestu samolotów. Nieprzyjaciel naciera na Stare Miasto, na odcinku od Ogrodu Krasieńskich do Placu Teatralnego. Niemcom udaje się opanować Pałac Mostowskich. W nocy odbija go oddział z Batalionu „Wigry”. Wieczorem Niemcy uderzają na barykady przed Bankiem Polskim przy Bielańskiej i na klasztor Kanoniczek przy Placu Teatralnym.

Powstańcy odpierają ataki nieprzyjaciela. O godz. 10.00 Niemcy z niespotykaną dotychczas w tej części miasta siłą atakują północne Śródmieście. Uderzają od północy - wzdłuż Żelaznej, Walicowa, Ciepłej, Rynkowej i Granicznej oraz od zachodu - wzdłuż Srebrnej, Siennej, Pańskiej, Prostej, Luckiej i Grzybowskiej. Równocześnie Niemcy ostrzeliwiają pozycje powstańcze, zwłaszcza Dworzec Pocztowy i Dom Kolejowy. Oddziałom kpt. Wacława Stykowskiego „Hala” i oddziałom ze Zgrupowania „Chrobry II” udaje się odeprzeć wroga na pozycje wyjściowe. Z Ogrodu Saskiego nieprzyjaciel prowadzi ostrzał Placu Napoleona. W ogniu staje najwyższy budynek Warszawy - Prudential. Pożary wybuchają również na ulicach Moniuszki, Sienkiewicza i Mazowieckiej. Na Mokotowie zatrzymanych zostaje dwóch oficerów węgierskich. Pplk Stanisław Kamiński „Daniel” nawiązuje za ich pośrednictwem kontakt z dowództwem oddziałów węgierskich, stacjonujących w Zalesiu pod Warszawą. Oddział „Jeleń” rtm. Lecha Gluchowskiego „Jeżyckiego” obsadza Fort Legionów Dąbrowskiego. O godz. 22. z Puszczy Kampinoskiej, z odsieczą dla Starego Miasta, wyrusza, pod dowództwem pplk. Wiktora Ludwika Konarskiego „Victora”, oddział liczący ok. 730 żołnierzy. W rejonie Powązek dowódca rezygnuje z natarcia. Pozbawione łączności, rozproszone oddziały częściowo przedzierają się na Żoliborz. Pozostali żołnierze wycofują się do puszczy.

1944 SIERPIEŃ 16 dzień

○ Wsch. sf. 5.36 ● Zach. sf. 20.16, śr. temp. powietrza 16°C,  
słonecznie, lekkie zachmurzenie, stan wody w Wiśle 115 cm.

# 16

ŚRODA

Stefana, Rocha

Od rana nieprzyjaciel utrzymuje nękający ostrzał artyleryjski i moździerzowy Starego Miasta. Niemcom udaje się opanować klasztor Kanoniczek przy Placu Teatralnym. Nie udają się próby odbicia budynku. Mjr Mieczysław Chyżyński „Pelka” odpiera silne ataki wroga na gmach Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguszkę z ulic Rybaki i Zakroczymskiej. Niemieckie natarcie na Rynek Starego Miasta załamuje się na zaciekle broniących barykadach w wlotu ulic Podwale, Piwnej i Świętojańskiej.

W nocy bataliony „Czata 49” i „Zośka” podejmują spóźniony o dobę atak, mający na celu połączenie z oddziałami idącymi z Kampinosu. Batalion „Czata 49” wypiera Niemców ze Stawek i utrzymuje pozycje przez trzy godziny. Wycofuje się w braku wsparcia od strony Powązek. Natarcie Batalionu „Zośka” załamuje się w okolicy Nalewek. Nieprzyjaciel kontynuuje natarcie na północne Śródmieście. W okolicy Lasek przybywa mjr Alfons Kotowski „Okoń”, z zadaniem objęcia dowództwa nad oddziałami w Puszczy Kampinoskiej i zorganizowania odsieczy dla walczącej stolicy. Pod gruzami kamienicy przy ul. Przejazd giną dwaj wybitni poeci - pchor. Zdzisław Leon Stroński „Chmura” i jego przyjaciel, Tadeusz Gajcy „Topór”. Stalin zawiadamia premierów Churchilla i Mikołajczyka, że władze sowieckie załamują się od „warszawskiej awantury”.

1944 **SIERPIEŃ** 17 dzień

○ Wsch. sl. 5.38 ● Zach. sl. 20.14, śr. temp. powietrza 20°C, rano słonecznie, w ciągu dnia pogodnie, wieczorem pochmurno, stan wody w Wiśle 109 cm.

**17**

**CZWARTEK**  
Jacka, Julianny

---

Nieprzyjaciół prowadzi silny ostrzał Starego Miasta, burząc kamieniczki. Płoną m.in.: katedra św. Jana, kościół Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście, Ratusz przy Placu Teatralnym. Lotnictwo niemieckie bombarduje Rynek Starego Miasta oraz ulice Miodową, Kapucyńską, Hipoteczną. Silny ostrzał artyleryjski sięga gmachu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguszki. Po południu na Muranowie niemiecka piechota, pod osłoną czołgów, naciera od strony Dworca Gdańskiego i Fortu Traugutta na Zajezdnię Tramwajową.

Bronią jej oddziały ppłk. Jana Szypowskiego „Leśnika” i plutony Batalionu „Czata 49”. Powstańcy odpierają atak nieprzyjaciela. W godzinach wieczornych Niemcy atakują barykadę na Lesznie, wykorzystując jako osłonę grupę kobiet. Powstańcom udaje się powstrzymać wroga. Niemcy podejmują kolejną próbę opanowania północnego Śródmieścia. Nacierają z ul. Towarowej i od północy, wzdłuż Żelaznej, Walicowa, Ciepłej, Rynkowej i Granicznej. Od południa, z rejonu Placu Starynkiewicza i Dworca Towarowego, prowadzą ostrzał Domu Kolejowego i Dworca Poczтового. Powstańcy skutecznie odpierają ataki nieprzyjaciela. Niemcom udaje się opanować Koszary Policji przy ul. Ciepłej i magazyny żywnościowe firmy „Pluton” przy ul. Grzybowskiej. W godzinach popołudniowych wróg atakuje z Ogrodu Saskiego, w kierunku Królewskiej i Marszałkowskiej. Ok. godz. 21., dzięki przybyłym w porę posiłkom, Powstańcom udaje się odeprzeć Niemców na pozycje wyjściowe. W Śródmieściu południowym stałym terenem walk jest rejon Polna - Politechnika - Wspólna. Na Żoliborzu Powstańcy odpierają natarcie z gmachu Instytutu Chemicznego w kierunku Placu Henkla, ponosząc przy tym dotkliwe straty. Na Mokotowie ppłk Stanisław Kamiński „Daniel” na rozkaz płk. Antoniego Chruściela „Montera” obsadza rejon Sielc i Sadyby. Przygotowuje się też do współdziałania z oddziałami powstańczymi, przebijającymi się do Warszawy z Lasów Chojnowskich.



Nieprzyjaciół prowadzi silny ostrzał Starego Miasta, burząc kamieniczki. Płoną: katedra św. Jana, kościół Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście, Ratusz przy Placu Teatralnym. Lotnictwo niemieckie bombarduje Rynek Starego Miasta oraz ulice Miodową, Kapucyńską, Hipoteczną. Silny ostrzał artyleryjski sięga gmachu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguszki. Po południu na Muranowie niemiecka piechota, pod osłoną czołgów, naciera od strony Dworca Gdańskiego i Fortu Traugutta na Zajezdnię Tramwajową. Bronią jej oddziały ppłk. Jana Szypowskiego „Leśnika” i plutony Batalionu „Czata 49”. Powstańcy odpierają atak.

W godzinach wieczornych Niemcy atakują barykadę na Lesznie, wykorzystując jako osłonę grupę kobiet. Powstańcom udaje się powstrzymać wroga. Niemcy podejmują kolejną próbę opanowania północnego Śródmieścia. Nacierają z ul. Towarowej i od północy, wzdłuż Żelaznej, Walicowa, Ciepłej, Rynkowej i Granicznej. Od południa, z rejonu Placu Starynkiewicza i Dworca Towarowego, prowadzą ostrzał Domu Kolejowego i Dworca Poczтового. Powstańcy skutecznie odpierają ataki. Niemcom udaje się opanować Koszary Policji przy ul. Ciepłej i magazyny żywnościowe firmy „Pluton” przy ul. Grzybowskiej. W godzinach popołudniowych Niemcy atakują z terenu Ogrodu Saskiego, w kierunku Królewskiej i Marszałkowskiej. Ok. godz. 21., dzięki przybyłym posiłkom, powstańcom udaje się odeprzeć Niemców na pozycje wyjściowe. W Śródmieściu południowym stałym terenem walk jest rejon Polna – Politechnika – Wspólna. Na Żoliborzu, Powstańcy odpierają natarcie z gmachu Instytutu Chemicznego w kierunku Placu Henkla, ponosząc przy tym dotkliwe straty. Na Mokotowie, ppłk Stanisław Kamiński, na rozkaz płk. Antoniego Chruściela, obsadza rejon Sielc i Sadyby. Przygotowuje się też do współdziałania z oddziałami powstańczymi, przebijającymi do Warszawy z Lasów Chojnowskich.

1944 **SIERPIEŃ** 18 dzień

○ Wsch. sł. 5.39 ● Zach. sł. 20.12, śr. temp. powietrza 21°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 103 cm.

**18**

**PIĄTEK**  
Heleny, Ilony

---

Od rana lotnictwo niemieckie bombarduje Stare Miasto, zwłaszcza okolice Rynku i Banku Polskiego przy Bielańskiej. Trwa silny ostrzał artyleryjski i moździerzowy okolic PWPW przy ul. Sanguszkii, szpitala św. Jana Bożego przy Bonifratskiej i Muranowa. Zacięte walki toczą się o rejon Zajezdni Tramwajowej przy ul. Sierakowskiej, gdzie oddziały ppłk. Jana Szy-powskiego „Leśnika” ponoszą duże straty. Sam dowódca zostaje ciężko ranny. Od ostrzału nieprzyjacielskiego cierpi również rejon Placu Zamkowego. Płonie Podwale, Piwna i Świętojerska.

W okolicy katedry, na Miodowej, Piwnej i na Podwalu przez cały dzień toczą się walki. W Śródmieściu kpt. Wacław Stykowski „Hal” wykorzystuje chwilową bierność wroga i w wyniku udanego natarcia wypiera nieprzyjaciela z linii ul. Grzybowskiej w stronę Krochmalnej. Powstańcy odzyskują Koszary Policji przy ul. Ciepłej oraz magazyny firmy „Pluton” przy Grzybowskiej. W południowej części Śródmieścia czwarty dzień trwają zacięte walki o rozległy teren Politechniki. W nocy z 17 na 18 sierpnia oddziały z górnego Mokotowa: kompania B-3 Pułku „Baszta”, pluton PAL i oddziały rtm. Andrzeja Czajkowskiego „Gardy” obsadzają Sielce, część Czerniakowa oraz Sadybę. W ciągu dnia silne przeciwnatarcie niemieckie zmusza Powstańców do opuszczenia fabryki przy Belwederskiej oraz odcinka ul. Czerniakowskiej. Sadyba pozostaje w rękach polskich. Płk Antoni Chruściel „Monter” mianuje ppłk. Józefa Rokickiego „Karola” dowódcą Obwodu Mokotów.



Od rana lotnictwo niemieckie bombarduje Stare Miasto, zwłaszcza okolice Rynku i Banku Polskiego przy Bielańskiej. Trwa silny ostrzał artyleryjski i moździerzowy okolic PWPW przy ul. Sanguszkii, szpitala św. Jana Bożego przy Bonifratskiej i Muranowa.

Zacięte walki toczą się o rejon Zajezdni Tramwajowej przy ul. Sierakowskiej, gdzie oddziały ppłk. Jana Szy-powskiego „Leśnika” ponoszą duże straty. Dowódca zostaje ciężko ranny. Od ostrzału nieprzyjacielskiego cierpi również rejon Placu Zamkowego. Płonie Podwale, Piwna i Świętojerska. W okolicy katedry, na Miodowej, Piwnej i na Podwalu przez cały dzień toczą się walki. W Śródmieściu kpt. Wacław Stykowski wykorzystuje chwilową bierność wroga i w wyniku udanego natarcia wypiera nieprzyjaciela z linii ul. Grzybowskiej w stronę Krochmalnej. Powstańcy odzyskują Koszary Policji przy ul. Ciepłej oraz magazyny firmy „Pluton” przy Grzybowskiej. W południowej części Śródmieścia czwarty dzień trwają zacięte walki o rozległy teren Politechniki. W nocy z 17. na 18. sierpnia oddziały z górnego Mokotowa obsadzają Sielce, część Czerniakowa oraz Sadybę. W ciągu dnia silne przeciwnatarcie niemieckie zmusza Powstańców do opuszczenia fabryki przy Belwederskiej oraz odcinka ul. Czerniakowskiej. Sadyba pozostaje w rękach polskich.



1944 **SIERPIEŃ** 19 dzień

○ Wsch. sl. 5.41 ● Zach. sl. 20.09, śr. temp. powietrza 22°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 100 cm.

# 19

**SOBOTA**  
Jana, Bolesława

Nieprzyjaciół rozpoczyna generalne natarcie na Stare Miasto. Oddziały piechoty niemieckiej atakują Bonifraterską, Ogród Krasińskich, Plac Krasińskich, Tłomackie i Bielańską. Trwa zażarta walka w ruinach katedry i na pobliskiej ul. Brzozowej. Oddziały powstańcze odpierają szturm po szturmie. Lotnictwo niemieckie kontynuuje bombardowania. Wszędzie unoszą się słupy ognia i dymu. Płoną zabytkowe kościoły. Życie dzielnicy przenosi się do piwnic. Równocześnie z natarciem oddziałów gen. Reinera na Stare Miasto, siły bojowe gen. Rohra przystępują do natarcia na południową część Śródmieścia.

Ze szczególną siłą atakowany jest teren Politechniki. Niemcy stopniowo wypierają Powstańców z poszczególnych budynków. Obrona koncentruje się na gmachu głównym Politechniki. Niemcy wprowadzają do akcji czołgi. Powstańcy opuszczają zrujnowany, płonący gmach główny i obsadzają parzystą stronę ul. Noakowskiego. Aż do końca Powstania przebiega tędy linia frontu. W nocy z 19 na 20 z Puszczy Kampinoskiej wyrusza na Żoliborz grupa Powstańców w sile ok. 550 żołnierzy. Dowodzi mjr Alfons Kotowski „Okoń”. Części oddziału nie udaje się dotrzeć do stolicy. Ostrzelani z broni maszynowej, tracą łączność z dowództwem i powracają do puszczy. Pozostali docierają na Żoliborz i dołączają do oddziału por. Witolda Pełczyńskiego „Witolda”. Stan oddziału po połączeniu wynosi ok. 750 żołnierzy. Pplk Mieczysław Niedzielski „Żywiciel” kieruje go do natarcia na Dworzec Gdański, by zyskać połączenie ze Starym Miastem. Nocą z 18 na 19 sierpnia Powstańcy uderzają z Sadyby na Wilanów i Wolicę, by dać wsparcie przebijającym się z Lasów Chojnowskich i Kabackich oddziałom pplk. Mieczysława Sokółowskiego „Grzymała”. Z powodu silnej obrony niemieckiej załamuje się szturm na park i Pałac Wilanowski. Powstańcy ponoszą dotkliwe straty, m.in. ginie pplk „Grzymała”. Ostatecznie na Sadybę przebijają się ok. 370 dobrze uzbrojonych ludzi, reszta wycofuje się do lasów. W ciągu nocy z 19 na 20 sierpnia na Sadybę dociera jeszcze kilka plutonów z Lasu Kabackiego.



1944

SIERPIEŃ

20 dzień

○ Wsch. sł. 5.43 ● Zach. sł. 20.07, śr. temp. powietrza 23°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 96 cm.

20

NIEDZIELA

Bernarda, Sobiesława

Trwa generalne natarcie sił niemieckich na Stare Miasto. Ostrzał artyleryjski i bombardowania lotnicze poprzedzają kolejne ataki nieprzyjaciela na wszystkich odcinkach: zachodnim od ul. Długiej i Plac Krasińskich, wschodnim - od Wybrzeża Gdańskiego przez ul. Bolesław w kierunku Kościelnej i Długiej, z jednoczesnym naciskiem od południa i północy. Niemcom udaje się wtargnąć z ul. Tomackie na Bielańską i zająć północną część Banku Polskiego. Po zacieklej walce zajmują również Pałac Mostowskich.

Trwa wzmożony napór wroga na Stare Miasto od strony Muranowa. W nocy z 20 na 21 sierpnia oddziały powstańcze zostały zmuszone do wycofania się z zajmowanego terenu. Przechodzą m.in. do gmachu PWPW przy ul. Sanguszkii. Niemcy całkowicie opanowują Muranów, kontrolując odtąd cały teren pomiędzy ulicami Nalewki a Bonifraterską. W Śródmieściu, w nocy z 19 na 20 sierpnia, oddziały powstańcze pod dowództwem rtm. Henryka Roycewicza „Leliwy” przystępują do natarcia na potężny, osmiopiętrowy gmach Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, tzw. PAST-y, przy ul. Zielnej 37/39. W akcji uczestniczą m.in. oddziały z IX Zgrupowania rtm. „Leliwy”, pluton szturmowy z kompanii „Koszta”, dwa patrole saperów, kobiecy patrol minerski, dwa patrole miotaczy płomieni, specjalna ekipa straży ogniowej. Dotychczasowe próby zdobycia PAST-y załamywały się, ze znacznymi stratami własnymi, wobec przewagi ogniowej Niemców, zamkniętych w ufortyfikowanym gmachu. Po kilkunastu godzinach ciężkiej walki powstańcy zdobywają gmach PAST-y, likwidując w ten sposób uciążliwy punkt ostrzału. Straty wroga wynoszą 38 zabitych. Do niewoli dostaje się 121 Niemców z różnych formacji, w tym wielu rannych i poparzonych. Straty powstańcze wynoszą nie mniej niż 17 zabitych. Powstańcy ze Zgrupowania „Chrobry II” obsadzają magazyny Hartwiga na rogu Towarowej i Pańskiej. Jest to najdalej na północ wysunięta placówka powstańcza w tym rejonie.

Niemcy kontynuują bombardowania lotnicze i ostrzał artyleryjski Starego Miasta. W dzielnicy wybuchają nowe pożary. Płonie m.in. budynek Arsenału na rogu Nalewek i Długiej. Po jego ewakuacji w budynku pozostaje tylko jedna kompania z Batalionu „Chrobry I”. Powstańcom udaje się wyprzeć wroga z prawego skrzydła gmachu Banku Polskiego przy Bielańskiej i z klasztoru Kanoniczek oraz odeprzeć ataki na Ratusz i Pałac Blanka.

Nieprzyjaciel koncentruje się na natarciu w kierunku Placu Krasińskich. Od strony Zamku Królewskiego atakuje Świętojańską i Kanoninę. Toczą się walki o katedrę. Powstańcy utrzymują swoje pozycje. W Śródmieściu Północ od rana trwa ostrzał pozycji Zgrupowania „Chrobry II”. Równocześnie oddziały RONA atakują od strony Al. Jerozolimskich i ul. Towarowej. Ok. godz. 17. natarcie się załamuje. W nocy z 20. na 21. oddziały powstańcze Obwodu Żoliborz i z Kampinosu pod dowództwem mjr. Alfonsa Kotowskiego atakują Dworzec Gdański. Silny ogień wroga załamuje natarcie i uniemożliwia połączenie Starówki z Żoliborzem. Powstańcy ponoszą dotkliwe straty. Oddziały polskie odpierają atak niemiecki na Sadybę od strony Wilanowa. Główną pozycję obronną zajmują przy ul. Okrężnej, dookoła Fortu Dąbrowskiego. Niemcy wysadzają Pawiak w powietrze. Kino „Palladium” prezentuje drugą kronikę powstańczą ze zdjęciami z dnia poprzedniego, także ze zdobycia PAST-y.

## 1944 SIERPIEŃ 21. dzień poniedziałek

W nocy ponad siedmiuset żołnierzy Grupy AK „Kampinos” uderza z Żoliborza na Dworzec Gdański w celu nawiązanie połączenia ze Starym Miastem. Natarcie okazuje się niewystarczająco przygotowane. Mimo załamania nocnego natarcia, w dzień zostaje podjęta decyzja o jego ponowieniu. W celu jego przygotowania kanałami na Żoliborz zostają sprowadzeni gen. Pełczyński oraz około 200. żołnierzy batalionów: „Wigry”, „Chrobry I” i „Gozdawa”, walczących dotąd na Starym Mieście. Pod naciskiem Niemców, powstańcy ostatecznie opuścili Muranów. Z zajętego osiedla Niemcy wypędzili ludność cywilną. Około 200. Polaków (głównie mężczyzn z Muranowa oraz starców ze schroniska przy ulicy Przebieg) rozstrzelano na podwórzu domu przy ulicy Dzikiej 17. Resztę Niemcy zgromadzili w magazynach na Stawkach, a następnie ulicami Okopową i Wolską pognali na Dworzec Zachodni, a stamtąd – do obozu przejściowego w Pruszkowie. W niektórych rejonach Warszawy następuje drobna stabilizacja. W kinie *Palladium* (ul. Złota 7/9) wyświetlono kolejną część kroniki filmowej o działaniach powstańczych. Składały się na nią m.in.: zdjęcia ze zdobycia (dnia poprzedniego) gmachu PAST-y, sceny z Powiśla, Dworca Poczтового i odbiór zrzutów. Brazylijska Akademia Nauk ogłasza protest przeciw zamordowaniu przez Niemców 8. profesorów Uniwersytetu Warszawskiego. Arsenał mieszczący się przy placu Bankowym zostaje opuszczony przez powstańców i ludność cywilną. Pozostaje w nim wyłącznie jeden z oddziałów baonu „Chrobry I”.

**1944 SIERPIEŃ 22. dzień  
wtorek**

imieniny Marii, Cezarego  
wsch. sł. 5.46; zach. sł. 20.03; śr. temp. powietrza 20°C  
w dzień pogodnie, wieczorem pochmurno; stan wody w Wiśle 95 cm

W nocy z 21. na 22. sierpnia powstańcy z Żoliborza podejmują kolejną próbę połączenia się z obrońcami Starego Miasta. Blisko tysiąc żołnierzy rusza w stronę torów. Nagle rakiety rozświetlają ciemności i tysiące pocisków z bunkrów, pociągu pancernego, Cytadeli, Burakowa, Dworca Gdańskiego rozrywają się na przedpolu. Zapora ogniowa jest nie do przebycia. Chociaż pojedyncze grupy powstańców forsują tory, akcja załamuje się z dużymi stratami – ponad 300. zabitych i rannych.

Ostatnia próba odsieczy dla okrążonej Starówki nie udaje się. Oddziały wycofują się na swoje pozycje. Są to najkrwawsze walki Powstania. Z zrujnowanego Arsenału przy ul. Długiej wycofują się ostatni żołnierze z oddziału kpt. Władysława Jackowskiego „Konrada”. Zajmują oni pozycje w Pasażu Simonsa na rogu Długiej i Nalewek, w podziemiach których chroni też się wielu mieszkańców Starówki.

Na Starym Mieście toczą się walki o każdy dom. Zaciska się pierścień okrążenia. Niemcy wdzierają się do Arsenału, na Bielańską, Tłomackie, Nalewki. Zajmują już teren od ul. Żoliborskiej do Gęsiej.

Linia powstańczej obrony przebiega 100 metrów od Rynku Starego Miasta i 250 metrów od Rynku Nowego Miasta. Oddziały „Chrobrego II” odpierają zmasowany atak na fabrykę Bormana przy ul. Towarowej.

Zostaje zdobyta placówka niemiecka w restauracji „Cristal” w al. Jerozolimskich róg Brackiej. Wieczorem oddziały batalionu „Ruczaj” rozpoczynają atak i zdobywają nad ranem 23. sierpnia gmach małej PAST-y, biorąc do niewoli 112. jeńców. Na Mokotów przybywa kanałami ze Śródmieścia nowy dowódca, ppłk Józef Rokicki. Dzieli on obwód V na Mokotów Dolny i Górny. W obawie zbratania się z powstańcami, Niemcy wycofują z okolic podwarszawskich stacjonujące tam oddziały węgierskie.



**1944 SIERPIEŃ 23. dzień  
środa**

imieniny Róży, Apolinarego  
wsch. sł. 5.48; zach. sł. 20.01; śr. temp. powietrza 19°C  
rano pochmurno, po południu przejaśnienia; stan wody w Wiśle 93 cm

Po ciężkich walkach, grupa 250. powstańców pod dowództwem mjr „Woli” zdobywa kościół Świętego Krzyża (Krakowskie Przedmieście 3), gdzie uwalniają kilkadziesiąt osób, w tym 8. księży. Powstańcy zdobywają również sąsiedni budynek Komendy Policji. Ginie 30. Niemców, a 80. dostaje się do niewoli. Powstańcy uwalniają 20. polskich policjantów.

Poprawia się znacznie sytuacja obrońców Nowego Świata. Po dwóch dobach walk, o świcie 23. sierpnia zdobyta zostaje stacja telefonów przy ul. Piusa XI tzw. mała PAST-a.

Ginie 21. Niemców, 76. dostaje się do niewoli. W ręce powstańców wpadają trzy samochody i sporo broni. Po kilku godzinach w sprawie jeńców zgłaszają się do polskiego dowództwa niemieccy parlamentariusze. Odchodzą z odpowiedzialnością ppłk Jana Szczurka-Cergowskiego, że strona polska nie będzie pertraktować z przedstawicielami armii, która morduje jeńców, rannych i ludność cywilną. Na rogu Hipotecznej i Daniłowiczowskiej powstańczy karabin maszynowy zestrzeliwuje niemiecki samolot bombardujący Stare Miasto.



Nie udaje się atak powstańców z oddziału „Krybara” na Uniwersytet. Powstańcy forsują bramę, rozbijają bunkry, wdzierają się na dziedziniec, tam natrafiają jednak na ogień zaporowy i muszą się wycofać. W akcji biorą udział powstańcze samochody pancerne: zdobyczny oraz własnej produkcji „Kubuś”. Podział Podobwołu Śródmieście Południowe na odcinki Zachodni, Północny i Wschodni.

W operacji zrzutowej nad Warszawą ochotniczo uczestniczy gen. bryg. Ludomir Rayski, przedwojenny dowódca lotnictwa i zastępca II wiceministra spraw wojskowych.

1944      **SIERPIEŃ**      24 dzień

○ Wsch. sl. 5.49   ● Zach. sl. 19.59, śr. temp. powietrza 20°C,  
pochmurno, potem rozpozgodzenie, stan wody w Wiśle 91 cm.

**24**

**CZWARTEK**  
Bartłomiej, Jerzego

---

Stare Miasto jest nadal celem nieustannych, zmasowanych ataków nieprzyjacielskich. Niemcy opanowują część zrujnowanych zabudowań szpitala św. Jana Bożego przy ul. Bonifraterskiej, szkołę przy ul. Rybaki i budynek mieszkalny na terenie PWPW. Po ciężkich walkach Powstańcom udaje się utrzymać ruiny Pasażu Simonsa przy Długiej. W ruinach posesji Długa 27/29 powstają stanowiska obronne, nazwane „Redutą Matki Boskiej”. Załoga Starego Miasta odpiera ataki wroga od południa, utrzymując placówki na Miodowej, Podwału i Piwnej.

Od wschodu broni się Brzozowa. W Śródmieściu nieprzyjacieli prowadzi systematyczny ostrzał placówek powstańczych na Kredytowej, Królewskiej, Towarowej, Chmielnej, Żelaznej. Pod ostrzałem są stanowiska powstańcze przy Kruczej, Wspólnej, Hożej, Wilczej i Koszykowej. Niemcy podejmują próby opanowania niektórych domów przy Królewskiej na wysokości Ogrodu Saskiego i przy Grzybowskiej. Atakują zaciekle Dom Kolejowy i Dworzec Pocztowy oraz placówki powstańcze wzdłuż ul. Towarowej. W Śródmieściu południowym, po zaciętej walce, oddziały powstańcze zdobywają pozycję niemiecką przy ul. Żulińskiego i opanowują kwartał pomiędzy ulicami Poznańską, Żulińskiego, Marszałkowską i Nowogrodzką.

1944      **SIERPIEŃ**      25 dzień

○ Wsch. sl. 5.51   ● Zach. sl. 19.57, śr. temp. powietrza 17°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 90 cm.

**25**

**PIĄTEK**  
Ludwika, Józefa

---

Na Starym Mieście nieprzyjaciel kontynuuje natarcie na kompleks budynków Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguski. Gmachu bronią Powstańcy ze Zgrupowania „Lesnik”. Ponoszą dotkliwe straty. Z zabudowań pozostających w ich rękach Powstańcy ewakuują ludność cywilną. Nadal trwają ciężkie walki o szpital św. Jana Bożego przy Bonifraterskiej, zakłady „Fiata” przy Sapieżyńskiej i klasztor Kanoniczek przy Placu Teatralnym. Nocą z 25 na 26 sierpnia ze Starego Miasta ewakuuje się kanałami Komenda Główna AK.

Wraz z nią do Śródmieścia przechodzi kierownictwo cywilne miasta, z wicepremierem Janem Stanisławem Jankowskim „Sobolem” i przewodniczącym Rady Jedności Narodowej Kazimierzem Pużakiem „Bazyliem”. Kanałami ze Starego Miasta przechodzi na Żoliborz coraz więcej rannych Powstańców, oddziałów tyłowych i niewielka grupa ludności cywilnej. Plk Karol Ziemiński „Wachnowski”, dowódca Grupy Północ, przenosi się ze zburzonego i spalonego gmachu Archiwum Głównego Akt Dawnych przy ul. Długiej do kapitularza kościoła św. Jacka na Freta. W Śródmieściu kompania z Batalionu „Kiliński” zdobywa silną placówkę niemiecką, mieszczącą się w dawnej kawiarni „Café Club” na rogu Nowego Świata i Al. Jeruzolimskich. W ten sposób Powstańcy likwidują uciążliwy ostrzał barykady, łączącej obie części Śródmieścia. Winston Churchill domaga się od prezydenta USA wysłania samolotów nad Warszawę i lądowania na sowieckich lotniskach bez zgody sowieckich władz.

**1944 SIERPIEŃ 26 dzień  
sobota**

imieniny Kosmy, Damiana  
wsch. sł. 6.44; zach. sł. 18.42; śr. temp. powietrza 10°C  
zachmurzenie duże, opady deszczu; stan wody w Wiśle 49 cm

Atak Niemców koncentruje się na Mokotowie, w pozostałych dzielnicach panuje względny spokój. Zmasowany szturm nieprzyjacielski doprowadza do rozbicia sił powstańczych na Mokotowie, których straty przekraczają już 70 procent. Obrońcy ścisnięci zostają w obszarze między Kazimierzowską, Ursynowską, Puławską i Różaną. W godzinach popołudniowych podczas lokalnego zawieszenia broni, opuszcza Mokotów około 9000. osób spośród ludności cywilnej. Ppłk Józef Rokicki nie otrzymawszy odpowiedzi na depezę z prośbą o zezwolenie na ewakuację Mokotowa zaczyna wycofywać kanałami oddziały do Śródmieścia.

Rozpoczyna się ewakuacja kanałami. Jako pierwsi do wjazdu na ul. Wiktorskiej wchodzi ranni żołnierze z oddziału „Radosława”, którzy trzy dni temu przyszli na Mokotów z Powiśla Czerniakowskiego.

Wkrótce okazuje się, że kanał pod Wiktorską jest zasypany, wyszukuje się więc nową podziemną drogę odwrotu. W nocy z 26. na 27. września, włazem przy ul. Szustra schodzą do kanału przeznaczone do ewakuacji oddziały oraz dowództwo i sztab Mokotowa. Nie wszyscy dochodzą do Śródmieścia. Niemcy wrzucają do kanału granaty z gazem, karbid i trujące chemikalia. Piętrzą też wodę w kanale.

Niemcy rozstrzelują prawie 100. powstańców wychodzących z kanału przy ul. Chocimskiej na Mokotowie.

W Śródmieściu, na ul. Łuckiej dochodzi do pierwszego spotkania powstańców z parlamentariuszami niemieckimi na temat rokowań kapitulacyjnych.



○ Wsch. sł. 5.54 ● Zach. sł. 19.52, śr. temp. powietrza 20°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 81 cm.

**27**

**NIEDZIELA**

Moniki, Cezarego, Józefa

Płk Karol Ziemiński „Wachnowski” reorganizuje obronę Starego Miasta. Dowództwo odcinka północnego powierza ppłk. Janowi Mazurkiewiczowi „Radosławowi”, odcinka wschodniego - kpt. Eugeniuszowi Konopackiemu „Trzasec”, południowego - mjr. Stanisławowi Błaszczakowi „Rogowi”. Zachodnim odcinkiem obrony dowodzi nadal mjr Gustaw Billewicz „Sosna”. Powstańcy udaremniają wysadzenie katedry św. Jana, która ostatecznie pozostaje w rękach wroga. W Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych toczy się zaciekła walka o poszczególne piętra i części gmachu.



W Śródmieściu w godzinach popołudniowych nieprzyjacieli przeprowadza atak wzdłuż ulic Waleców i Żelaznej, spychając Powstańców z linii ul. Grzybowskiej. Niemcy zajmują Koszary Policji przy ul. Ciepłej, umacniają pozycje w rejonie Placu Żelaznej Bramy. W nocy z 26 na 27 rusza przygotowywane od dziesięciu dni natarcie pod dowództwem ppłk. Bolesława Gancarza „Gryfa”. Jego celem jest połączenie Mokotowa ze Śródmieściem. Powstańcy napotyka silny opór Niemców. Nie udaje im się połączyć z oddziałami Zgrupowania „Kryśka”, utrzymującymi pozycje na rogu Czerniakowskiej i Łazienkowskiej. Koszary w rejonie ulic Szwoleżerów, 29 Listopada i Podchorążych, blokujące drogie przebiecia, pozostają w rękach wroga. Powstańcy opanowują jedynie klasztor Sióstr Nazaretanek przy ul. Czerniakowskiej. Ppłk Józef Rokicki „Karol” rozkazuje utrzymać zdobyte pozycje i wieczorem przegrupować oddziały do ponownego natarcia. Prezydent USA Franklin D. Roosevelt odmawia pomocy Powstańcom bez zgody Związku Sowieckiego.



1944                      **SIERPIEŃ**                      28 dzień

O Wsch. sł. 5.56   ● Zach. sł. 19.50, śr. temp. powietrza 22°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 81 cm.

**28**

**PONIEDZIAŁEK**  
Augustyna, Aleksandra

---

Na Starym Mieście po zaciętych walkach Niemcy ostatecznie opanowują gmach Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguszkii. Wobec katastrofalnej sytuacji na Starówce płk Karol Ziemiński „Wachnowski” podejmuje decyzję przebiecia się do Śródmieścia. Trwa silny ostrzał nieprzyjacielski Śródmieścia, zwłaszcza Placu Napoleona, północnego odcinka Marszałkowskiej, Świętokrzyskiej, Jasnej i Sienkiewicza.

W nocy z 27. na 28. sierpnia, ppłk. Bolesław Gancarz kontynuuje natarcie na koszary pomiędzy ulicami Szwoleżerów, 29. Listopada i Podchorążych. Cały Górny Mokotów znajduje się pod silniejszym niż zwykle ogniem artylerii nieprzyjaciela. Niemcy przypuszczają silny atak na Sadybę.

1944                      **SIERPIEŃ**                      29 dzień

O Wsch. sł. 5.57   ● Zach. sł. 19.47, śr. temp. powietrza 21°C,  
rano słonecznie, potem pochmurno, stan wody w Wiśle 75 cm.

**29**

**WTOREK**  
Beaty, Jana

---

Rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych przyznają żołnierzom AK prawa kombatancie, uznając Armię Krajową za integralną część Polskich Sił Zbrojnych. Trwają bombardowania lotnicze i ostrzał artyleryjski Starego Miasta. Oddziały batalionów „Zośka” i „Czata 49” utrzymują, kosztem dużych strat, zburzone budynki zakładów „Fiata” przy ul. Sapieżyńskiej. Nieprzyjaciel opanowuje ruiny kościoła Najświętszej Marii Panny, rejon między ulicami Wójtowską, Zakroczymską i Przyrynkem. Niemcy poszerzają swoje terytorium na Placu Teatralnym.

Wdzierają się do Ratusza, Pałacu Blanka i klasztoru Kanoniczek. Powstańcom udaje się odeprzeć ataki na Bielańską, Pasaż Simonsa i szkołę przy Nalewkach. W Śródmieściu, w nocy z 28. na 29. powstańcy powstrzymują silne natarcie z Ogrodu Saskiego na linię ul. Królewskiej. W zburzonym szpitalu Elżbietanek ginie wielu rannych oraz część personelu. Oddziały Batalionu „Oaza” oraz resztki Dywizjonu „Jeleń” toczyły ciężkie walki na Sadybie.

# BARYKADA

Nr. 19 Pismo codzienne AK Śródmieście - Południe Rejony III i II Warszawa 30 sierpnia 1944

**Pełne uznanie AK przez  
Anglię i Amerykę.**

**Memorandum Rządu  
Polskiego do Moskwy.**

**Oświadczenie p. Osóbki-  
Morawskiego przew. Komitetu  
Wyzwolenia Narodowego.**

**Alianci u granic Rzeszy.**

1944 SIERPIEŃ 30 dzień

○ Wsch. sl. 5.59 ● Zach. sl. 19.45, śr. temp. powietrza 20°C,  
zachmurzenie duże, deszcz, stan wody w Wiśle 75 cm.

**30**

ŚRODA

Małgorzaty, Feliksa

Dowództwo AK na Starym Mieście, w porozumieniu z Komendantem Okręgu Warszawskiego AK, plk. Antonim Chruścikiem „Monterem”, decyduje się ostatecznie na ewakuację załogi Starówki do Śródmieścia. Kanałami do Śródmieścia i na Żoliborz przechodzą lekko ranni. Wieczorem oddziały powstańcze przegrupowują się i przygotowują do przebiecia z ul. Bielańskiej w kierunku Hal Mirowskich i Placu Żelaznej Bramy. Atak ma być wsparty równoczesnym natarciem oddziałów śródmiejskich z Grzybowskiej i Królewskiej.

Akcja ta ma na celu utworzenie „korytarza”, umożliwiającego całkowitą ewakuację rannych i ludności cywilnej do Śródmieścia. Powstańcy odzyskują utracone stanowiska na Placu Teatralnym - Pałac Blanka i frontową część Ratusza oraz kościół Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście. Ciężkie walki toczą o utrzymanie ul. Bielańskiej. Niemcy ostrzeliwiają Śródmieście z ziemi i powietrza. Szczególnie silne bombardowania przeżywa rejon ulic Ceglanej, Żelaznej i Placu Grzybowskiego, a także Powiśle. Na Mokotowie, w wyniku niemieckiego ostrzału, wybuchają liczne pożary na Raławickiej, Olkuskiej, Bałuckiej i Kazimierzowskiej. Po południu samoloty wroga bombardują przepelniony rannymi budynek szpitalny przy ul. Chełmskiej 19. Ostrzelany pociskami zapalającymi szpital staje w płomieniach. Ginie wielu rannych i chorych. W trakcie wielogodzinnej akcji ratunkowej Powstańcy ponoszą dotkliwe straty. Samoloty niemieckie bombardują Sadybę, szczególnie rejon ul. Okrężnej.

1944      **SIERPIEŃ**      31 dzień

○ Wsch. sł. 6.01   ● Zach. sł. 19.43, śr. temp. powietrza 21°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 70 cm.

**31**

**CZWARTEK**  
Rajmunda, Bohdana

---

W nocy z 30 na 31 sierpnia Powstańcy podejmują próbę połączenia Śródmieścia ze Starym Miastem. Na kilka godzin przed terminem właściwego uderzenia ok. 100 żołnierzy z Batalionu „Czata 49” przechodzi kanałami na Plac Bankowy. Ich zadaniem jest atak na tyły nieprzyjaciela. Powstańcom nie udaje się jednak zaskoczyć Niemców. Straty po stronie polskiej są duże. Właściwe natarcie z ul. Bielańskiej rozpoczyna się między godz. 3 a 4 nad ranem. Pod silnym ostrzałem niemieckim szturm się załamuje.



Atak powstańców od strony Starówki kończy się niepowodzeniem, Niemcy rozpoczynają generalny szturm na Stare Miasto. W nocy dokonano nieudanej próby przebicia się oddziałów Grupy „Północ” ze Starego Miasta do Śródmieścia. Oddział kpt „Motyla” dokonuje desantu kanałowego na plac Bankowy. Niemców nie udaje się zaskoczyć. Niepowodzeniem kończą się też ataki od strony Starówki. Od strony Śródmieścia oddziały „Zagończyka” na jakiś czas opanowują Hale Mirowskie i koszary na Ciepłej. W sumie w tej akcji ginie lub odnosi rany 300. powstańców – jedynie 60. się udaje przedrzeć następnej nocy przez Ogród Saski na pozycje polskie przy ulicy Królewskiej. Od rana Niemcy rozpoczęli generalny szturm na Starówkę, wsparty artylerią i lotnictwem, wykonany na wszystkich kierunkach. Powstańcy tracą pozycje w zakładach „Fiata” i na ul. Zakroczymskiej. W zbombardowanym Pasażu Simonsa (róg Nalewek i Długiej) ginie około 300. osób, w tym 120. żołnierzy batalionu „Chrobry I”. Niemcy wywożą z Pruszkowa do obozu koncentracyjnego Stutthof około 3100. osób, w tym powstańców.

1944      **WRZESIEŃ**      32 dzień

○ Wsch. sł. 6.02   ● Zach. sł. 19.41, śr. temp. powietrza 19°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 70 cm.

**1**

**PIĄTEK**  
Bronisławy, Idziego

---

Niemcy przystępują do generalnego szturmu na Stare Miasto. Oddziały lądowe wspiera lotnictwo. O świcie rozpoczyna się atak z ul. Bielańskiej na Długą. Powstańcy powstrzymują natarcie. W południe Niemcy atakują od strony Placu Zamkowego i równocześnie od północy, w kierunku Placu Krasieńskich i Nowego Miasta. Powstańcy wycofują się częściowo z ul. Freta i Bonifratskiej. Ogrodu Krasieńskich i zajmowanego odcinka ul. Długiej. Ewakuacja załogi i rannych ze Starego Miasta do Śródmieścia trwa całą noc.

Niemcy wiedzą o krytycznej sytuacji obrońców Starego Miasta. Rzucają się do generalnego szturmu na wszystkich odcinkach. Liczne grupy wroga przenikają na Rynek Starego Miasta. Rażeni pociskami ze wszystkich stron – uchodzą, zostawiając wielu zabitych. Oddziały niemieckie wdzierają się na ul. Długą, atakując gmach Archiwum Głównego Akt Dawnych, w którym mieści się komenda Starówki. W bezpośredniej walce bierze również udział dowództwo z ppłk Karolem Ziemińskim „Wachnowskim” na czele 2000. osób, w tym wielu rannych, ginie pod gruzami zbombardowanych kościołów św. Jacka, św. Marcina i Sakramentek. W nocy grupa „Zośki” maszeruje zwartym szykiem przez Ogród Saski obok nieprzyjacielskich stanowisk i przeskakuje ulicę Królewską (na stronę polską).

Ubranych w panterki i zdobyczne hełmy Niemcy biorą za swoich. W nocy zapada decyzja ewakuacji do Śródmieścia i na Żoliborz kanałami żołnierzy z bronią i bez broni, lżej rannych oraz części ludności cywilnej Starówki. Wieczorem, po 32. dniach walki, 50. osobowymi grupami siły zbrojne Starówki wchodzi do włazów kanałowych na pl. Krasińskich i ul. Daniłowiczowskiej. Do Śródmieścia przechodzi grupa złożona z lekko rannych i oddziałów gospodarczych, razem ok. 3000. żołnierzy, oraz grupa bojowa w liczbie ok. 1500. powstańców.

1944      **WRZESIEŃ**      33 dzień

○ Wsch. st. 6.04   ● Zach. st. 19.38, śr. temp. powietrza 18°C, słonecznie, wieczór pochmurny, stan wody w Wiśle 62 cm.

**2**

**SOBOTA**  
Stefana, Juliana

---

Niemcy nadal atakują Stare Miasto. W nocy z 1 na 2 września pociski czołgowe niszcą Kolumnę Zygmunta. W ciągu dnia siły podległe gen. Reinefarthowi stopniowo obsadzają zburzoną dzielnicę, opuszczoną przez Powstańców. Rozpoczynają się masowe mordy i gwałty. W ręce wroga dostaje się ok. 35 tys. ludzi. Grupa gen. Rohra przypuszcza generalny szturm na Sadybę, opanowując ją około południa. Oddziały powstańcze ponoszą dotkliwe straty. Nieprzyjaciel dokonuje masowych mordów ludności cywilnej.

Zajęcie Sadyby otwiera Niemcom dostęp od południa do dwóch ważnych arterii Dolnego Mokotowa - ulic Czerniakowskiej i Belwederskiej. obrońcy Siele znajdują się w bardzo trudnym położeniu. Nieprzyjaciel prowadzi ostrzał artyleryjski i bombarduje Górny Mokotów. Szczególnie silnie ostrzeliwany jest rejon Puławskiej, w pobliżu Odyńca i Tynieckiej. Trwają naloty na Śródmieście. Bomby rujnują m.in. kościół św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży i solidny gmach Gimnazjum Królowej Jadwigi. Powstańcy niespodziewanie zdobywają gmach YMCA przy ul. Konopnickiej. Nieudany szturm na Uniwersytet jest ostatnią powstańczą próbą zdobycia tego bastionu panującego nad Powiślem. Zagroza on stanowiskom oddziałów kpt. Cypriana Odorkiewicza „Krybara” w okolicach Sewerynowa, Bartoszewicza i Kopernika.

1944      **WRZESIEŃ**      34 dzień

○ Wsch. st. 6.06   ● Zach. st. 19.36, śr. temp. powietrza 16°C, pochmurno, wieczorem deszcz, stan wody w Wiśle 65 cm.

**3**

**NIEDZIELA**  
Izabeli, Grzegorza

---

Po opanowaniu Starego Miasta przez siły niemieckie, uzupełnione grupy bojowe gen. Dirlwängera i płk. Schmidta uderzają na Powiśle. Obroną Powiśla kieruje mjr Stanisław Błaszczak „Róg”. Jego zastępcą jest kpt. Cyprian Odorkiewicz „Krybar”. Powstańcy odpierają ataki nieprzyjaciela na północną część Śródmieścia. Piechota niemiecka naciera na ulice Traugutta, Mazowiecką, Królewską i Grzybowską. Polskie Radio nie nadaje audycji z powodu silnych bombardowań.

Powstańcza Warszawa dzieli się teraz na trzy, całkowicie odizolowane od siebie, ośrodki oporu: Mokotów, Śródmieście i Żoliborz. Śródmieście przejściami przy Ordynackiej i Foksal łączy się z Powiślem oraz poprzez ulicę Książęcą z Powiślem czerniakowskim.

Przez cały dzień silne ostrzeliwanie i bombardowanie przeżywa Powiśle. Znak to, że kolejnym etapem niemieckiego planu jest próba odsunięcia polskich oddziałów od Wisły. Niemieckie oddziały Dirlwängera i Schmidta przypuszczają atak na Powiśle i Śródmieście Północne. Falowe naloty i ostrzał artyleryjski kładą w gruzy ulice Śródmieścia północnego, szczególnie Świętokrzyską, Jasną, Moniuszki, Żółtą, Marszałkowską.

1944 **WRZESIEŃ** 35 dzień

○ Wsch. sf. 6.08 ● Zach. sf. 19.34, śr. temp. powietrza 15°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 64 cm.

4

**PONIEDZIAŁEK**

Rozalii, Róży

Od rana Niemcy kontynuują ostrzał artyleryjski i bombardowanie Powiśla i północnej części Śródmieścia. Zburzeniu ulega Elektrownia Miejska na Powiślu, dostarczająca miastu prąd od pierwszych dni Powstania. Przed południem rozpoczyna się natarcie niemieckie. Niemcy chcą odciąć oddziały Powiśla od Śródmieścia Północ. Ich piechota naciera z ul. Karowej trzema ulicami równoległe: Wybrzeżem Kościuszkowskim, Dobrą i Browarną. Ok. południa Niemcy zostają odrzućeni na linię ul. Karowej. Oddziały powstańcze ponoszą dotkliwe straty.

Po dwóch godzinach Niemcy ponawiają szturm, zajmując gmach Zarządu Wodociągów przy ul. Lipowej. Ciężkie walki trwają do wieczora. Liczne pożary utrudniają Powstańcom zorganizowanie stanowisk obronnych. Mjr Stanisław Błaszczak „Róg” zarządza ewakuację do Śródmieścia ludności ze szczególnie zagrożonych rejonów dzielnicy. W Śródmieściu pod ostrzałem ciężkiej artylerii i bombami giną cywile. Pociski rujnują zabudowę między Nowym Światem a Placem Napoleona. Okolice Twardej, Pańskiej, Śliskiej i Siennej są systematycznie niszczone. Zburzona zostaje m.in. drukarnia Wojskowych Zakładów Wydawniczych AK przy ul. Szpitalnej oraz gmach PKO na rogu Jasnej i Świętokrzyskiej. Powstańcy odpierają niemieckie ataki. Wypierają Niemców z Krakowskiego Przedmieścia na Nowy Świat, z Placu Małachowskiego na Mazowiecką, z Chłodnej na Grzybowską. Kompania por. Andrzeja Romockiego „Morro” obsadza drukarnię słynnej firmy wydawniczej Michała Arcta przy ul. Czerniakowskiej 225. Trwają bombardowania lotnicze Mokotowa. Brytyjczycy żądają od władz Związku Sowieckiego pomocy dla Powstania. Czolgi niemieckie miażdżą płytę Grobu Nieznanego Żołnierza.

1944 **WRZESIEŃ** 36 dzień

○ Wsch. sf. 6.09 ● Zach. sf. 19.31, śr. temp. powietrza 18°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 61 cm.

5

**WTOREK**

Doroty, Teodora

Niemcy kontynuują natarcie na Powiśle. Pod osłoną czolgów ich piechota naciera z trzech stron. Obsadza potężny gmach Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Kopernika. Niemcy zajmują wkrótce ulice Sewerynow, Obożną, Leszczyńską. Wieczorem, wobec całkowitego wyczerpania amunicji, pod dowództwem kpt. Stanisława Skibniewskiego „Cubryny” Powstańcy opuszczają ruiny gmachu Elektrowni. Trwa ewakuacja ludności cywilnej do Śródmieścia. Trwa silny ostrzał artyleryjski i bombardowania rejonu Jasnej i Szpitalnej.

Powstańcy powstrzymują natarcie niemieckie na pozycje w ruinach Komendy Policji i w kościele św. Krzyża oraz na całej linii ul. Królewskiej. Intensywnie bombardowane Śródmieście płonie. Ludność ewakuuje się do nieco spokojniejszej, południowej części Śródmieścia. Powstańcy obsadzają skarpę przy Frascati i zabezpieczają połączenie Czerniakowa ze Śródmieściem przez ul. Książęcą. Dowódcą oddziałów powstańczych na Czerniakowie zostaje plk Jan Mazurkiewicz „Radosław”. Jego zastępcą zostaje dotychczasowy dowódca tego rejonu, kpt. Zygmunt Netzer „Kryśka”. Sztab Komendanta Okręgu przenosi się do solidnego i nowoczesnego gmachu kina „Palladium” przy ul. Złotej 7/9. Komenda Główna AK znajduje lokum w budynku tzw. małej PAST-y przy ul. Piłsudskiego. Prezydent Roosevelt zawiadamia premiera Churchilla, że według informacji wywiadu amerykańskiego Powstańcy opuścili Warszawę.



1944 WRZESIEŃ 37 dzień

○ Wsch. sf. 6.11 ● Zach. sf. 19.29, śr. temp. powietrza 20°C,  
słonecznie, stan wody w Wiśle 59 cm.

6

ŚRODA

Beaty, Eugeniusza

W nocy masy ludności cywilnej przechodzą z Powiśla i Śródmieścia Północ na południową stronę Al. Jerozolimskich. Niemcy przypuszczają generalny szturm na Powiśle z północy, wschodu i południa. Atak na ostatnie pozycje powstańcze w dzielnicy poprzedza silne bombardowanie. Po zaciętych walkach Powstańcy stopniowo wycofują się do Śródmieścia. Wieczorem Powiśle Północ jest już całkowicie opanowane przez Niemców. Linia frontu staje się Nowy Świat. Od rana trwa bombardowanie i ostrzał Śródmieścia Północ.

Decydujące natarcie Niemców na Powiśle. Trwa atak z kilku stron. obrońcy nie są w stanie powstrzymać naporu nieprzyjacielskiego. Zapada decyzja opuszczenia Powiśla. Wieczorem dzielnica zostaje całkowicie opanowana przez Niemców. Ogromne straty powoduje bombardowanie. Wielu rannych ginie w walącym się szpitalu przy ul. Konopczyńskiego, wielu pali się żywcem w szpitalach przy Pierackiego 3/5 i 10. W gruzy zamienia się gmach Konserwatorium na Okólniku i cyrk Staniewskich przy Ordynackiej, grzebiąc dziesiątki ludzi. Mieszkańcy wypędzani są z domów na punkt zborny przy ul. Browarnej, a stąd na Wolę. Ludność masowo ucieka do Śródmieścia, za linię ul. Nowy Świat. W nocy z 5. na 6. września trwają walki w zgłiszczach szpitala św. Łazarza. przy Książęcej i budynkach na skarpie. Chodzi o zabezpieczenie przejścia na Czerniaków. Gen. Leopold Okulicki „Kobra” zostaje p.o. Szefa Sztabu KG AK. Ginie szef Wydziału I Komendy Okręgu Warszawa AK mjr Wacław Kuliszewski. Niemcy zrzucają ulotki wzywające ludność cywilną do opuszczenia Warszawy w dniach 7. i 8. września. Połączenie pism „Barykada” i „Warszawa Walczy”, które tworzą gazetę „Barykada. Warszawa Walczy”.

1944 WRZESIEŃ 38 dzień

○ Wsch. sf. 6.13 ● Zach. sf. 19.27, śr. temp. powietrza 19°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 759 cm.

7

CZWARTEK

Reginy, Melchiora

Po pacyfikacji Powiśla oddziały niemieckie atakują północną część Śródmieścia. Nacierają z Powiśla na Nowy Świat, z Ogrodu Saskiego i Placu Żelaznej Bramy na Królewską i Plac Grzybowski. Od strony Dworca Głównego nacierają na Chmielną, z Placu Zawiszy - na Towarową. Nieprzyjaciel zmierza do odcięcia północnej części Śródmieścia od południowej. Trzykrotnie w ciągu dnia szturmują Al. Jerozolimskie od strony hotelu „Polonia” oraz ulice Nowogrodzką, Widok i Chmielną.

Jednocześnie Niemcy usiłują zniszczyć barykadę w Al. Jerozolimskich, osłaniającą szlak komunikacyjny. Udaje się im obsadzić szereg domów w Al. Jerozolimskich, przy Nowogrodzkiej i w pobliżu Marszałkowskiej. Dzięki temu Niemcy przejmują kontrolę nad ważnym strategicznie skrzyżowaniem Al. Jerozolimskich i Marszałkowskiej. Lotnictwo niemieckie bombarduje nieustannie rejon miasta pomiędzy Marszałkowską a Nowym Światem, Chmielną i Świętokrzyską. Największych zniszczeń doznają okolice Placu Napoleona. Trwa intensywny ostrzał artyleryjski Mokotowa. Pociski padają w rejonie ulic Odyńca, Ursynowskiej, Raclawickiej, Tenisowej i Misyjnej. Na Dolnym Mokotowie toczą się zacięte walki w rejonie ul. Promenady, Dolnej i Konduktorskiej. Cywilne władze powstańcze upowazniają zarząd PCK do porozumienia się z dowództwem niemieckim w sprawie ewakuacji z miasta starców i dzieci oraz chorych. W toku pertraktacji z gen. Rohrem czas wyjścia ludności, skłonnej do opuszczenia Warszawy, ustala się na dni 8 i 9 września, w godz. 12.00-14.00.

1944 WRZESIEŃ 39 dzień

O Wsch. sł. 6.14 ● Zach. sł. 19.24, śr. temp. powietrza 15°C, zachmurzenie duże, stan wody w Wiśle 59 cm.



PIĄTEK

Marii, Serafiny

Podczas zawieszenia ognia kilka tysięcy cywilów dobrowolnie opuszcza Warszawę. Od rana trwa silny napór nieprzyjaciela na Śródmieście Północ. Wróg usiłuje wdrzeć się w głąb dzielnicy od strony Nowego Świata i Królewskiej. O świcie Powstańcy muszą wycofać się z kompleksu gmachów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Policji przy Krakowskim Przedmieściu. Nieprzyjaciel obsadza odcinek od ul. Świętokrzyskiej do kościoła św. Krzyża.

Zgodnie z porozumieniem o zawieszeniu ognia, między godz. 12.00 a 14.00 opuszcza Warszawę około 6000. osób, prawie wyłącznie kobiety z dziećmi. Trwa niemiecki atak na Śródmieście Północne.

Po zakończeniu zawieszenia ognia Niemcy przypuszczają silny atak z kierunku Nowego Świata i Królewskiej. W efekcie powstańcy zmuszeni zostają do odwrotu i opuszczają gmach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Kościoła Św. Krzyża i Komendy Policji na Krakowskim Przedmieściu. Po całodziennych walkach Niemcy opanowują Świętokrzyską od Nowego Świata do Mazowieckiej oraz domy na Czackiego. Oddziały niemieckie wdzierają się ul. Warecką i docierają bezpośrednio do zaplecza Poczty Głównej.

Odrzuceni zostają natomiast na Królewskiej, Towarowej, Ciepłej, Srebrnej. Broni się Dworzec Pocztowy, z rąk do rąk przechodzą zabudowania browaru Haberbuscha. Niemcy dążą do uzyskania połączenia wschód-zachód przez Most Poniatowskiego i rozbicia Śródmieścia na dwa izolowane od siebie ośrodki walki. W tym celu dużymi siłami kontynuują natarcie na Aleje Jerozolimskie. Udaje im się ponownie zająć narożny dom z restauracją „Cafe-Club”. Barykada i przejście przez Aleje pozostają w polskich rękach. Setki pocisków spadają na Śródmieście południowe, zamieniając w gruzy ulice Wspólną, Hożą, Kruczą. Na mocy rozkazu Dowódcy AK zostaje utworzona Legia Oficerska.

1944 WRZESIEŃ 40 dzień

O Wsch. sł. 6.16 ● Zach. sł. 19.22, śr. temp. powietrza 14°C, księżyc w ostatniej kwadrze, rano przelotne deszcze, później przejaśnienia, pochmurno, stan wody w Wiśle 70 cm.



SOBOTA

Sergiusza, Piotra

W czasie zawieszenia ognia, między godz. 6.00 a 8.00, trwa dobrowolna ewakuacja ludności cywilnej. W ciągu dwóch dni stolicę opuszcza ok. 8 tys. osób. Toczą się walki w północnej części Śródmieścia. Jego część południową i Czerniaków ostrzeliwuje artyleria, najcięższe moździerze, miotacze min i granatniki. Niemcy wznowiają działania zaczepne w rejonie Siele. Wysłannicy KG AK, ppłk dypl. Franciszek Herman „Bogusławski” i kpt. Alfred Korczyński „Sas” podejmują rozmowy z gen. Heinzem Rohrem, występującym w imieniu gen. Ericha von dem Bacha.

Strona Polska porusza sprawę dalszej ewakuacji ludności cywilnej z Warszawy oraz ewakuacji ciężko rannych żołnierzy polskich. Jest też mowa o ewentualnym wydaniu pozostających w niewoli rannych żołnierzy niemieckich. Gen. Rohr proponuje rozpoczęcie rozmów w sprawie kapitulacji Powstania. Rząd brytyjski deklaruje pociągnięcie do odpowiedzialności Niemców, winnych zbrodni w Warszawie.

1944 **WRZESIEŃ** 41 dzień

○ Wsch. sf. 6.18 ● Zach. sf. 19.20, śr. temp. powietrza 15°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 58 cm.

**10**

**NIEDZIELA**  
Łukasza, Mikołaja

---

Armia Czerwona rozpoczyna ofensywę. Wojska 1. Frontu Białoruskiego atakują Pragę. W operacji tej biorą udział jednostki polskie: 1. Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, pododdziały 1. Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte i 13. Pułku Artylerii Pancerniej. Nad Warszawą toczą się walki powietrzne myśliwców sowieckich i niemieckich. Do miasta docierają odgłosy walk w okolicach Jabłonnej i Wołomina. Trwają pertraktacje i wymiana pism między stroną niemiecką a dowództwem AK. Strona polska prowadzi grę na zwłokę.

Trwają ciężkie walki w Śródmieściu o domy pomiędzy Nowym Światem a rejonem pl. Napoleona i Bracką. Niemcy atakują Poczta Główną, zdobywając budynek przy ul. Wareckiej 11, skąd niedługo zostają wyparci w wyniku powstańczego kontrataku. Niemcy za wszelką cenę dążą do opanowania Alej Jerozolimskich, jako ewentualnej drogi odwrotu. Zacięte walki o każdy dom trwają wiele godzin. Nieprzyjaciel przenika na Bracką, Chmielną, Górskiego, obsadza domy przy Alejach Jerozolimskich 36, Marszałkowskiej 100 i 102, Widok 25. W pozostałych budynkach utrzymują się powstańcy.

Umiera dowódca drużyny batalionu „Parasol”, plut. pchor. Józef Szczepański, autor „Pałacyku Michla”. Dowództwo AK przekazuje Niemcom pismo, w którym żąda gwarancji dla powstańców, ludności cywilnej i władz cywilnych i oznajmia, że bez pisemnego ujęcia tych szczegółów dalsze prowadzenie pertraktacji jest niemożliwe. W odpowiedzi na pismo o godzinie 11.00 gen. Rohr udziela wymaganych gwarancji. Żąda też kapitulacji do godz. 16.00. Powstańcy żądają potwierdzenia gwarancji przez gen. Georga-Hansa Reinhardta.

Rusza natarcie Armii Czerwonej na Pragę. Wojska 1 Frontu Białogórskiego wkraczają na warszawską Pragę.

W walkach biorą udział też polskie jednostki 1 Dywizja Piechoty im Tadeusza Kościuszki, pododdziały 1. Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte i 13. pułku Artylerii Pancerniej. 1 Dywizja im. Tadeusza Kościuszki dociera do Anina i odrzuca Niemców za szosę Mińsk Mazowiecki - Warszawa.

Samoloty sowieckie bombardują lotniska na Bielanach i Okęciu. Dochodzi do pierwszej walki powietrznej nad Warszawą. Jeden z samolotów niemieckich zostaje zestrzelony i spada do Parku Łazienkowskiego. Polskie Radio ogłasza nazwiska 28. niemieckich dowódców odpowiedzialnych za zniszczenie Warszawy. Dzień później listę przytacza „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza” w Londynie oraz zostaje ona podana w serwisach BBC.

1944 **WRZESIEŃ** 42 dzień

○ Wsch. sf. 6.02 ● Zach. sf. 19.41, śr. temp. powietrza 19°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 70 cm.

**11**

**PONIEDZIAŁEK**  
Piotra, Hiacynta, Jacka

---

Strona polska zrywa rozmowy w sprawie kapitulacji Powstania. Rozwój sytuacji na prawym brzegu Wisły dopinguje Niemców do odcięcia Powstańców od rzeki. Atakują Czerniaków od strony stacji pomp przy Czerniakowskiej oraz z Parku Sobieskiego. Oddziały polskie wycofują się z odcinka ul. Rozbrat między Łazienkowską a Przemysłową. W rękach Powstańców pozostaje ul. Przemysłowa, róg Czerniakowskiej i Łazienkowskiej oraz Port Czerniakowski. Odpierają atak od strony skarpy, osłaniającej przejście z Czerniakowa do Śródmieścia.

Samoloty niemieckie bombardują kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Łazienkowskiej. Pod gruzami ginie kilkadziesiąt osób cywilnych. W pozostałych dzielnicach niemieckie działania bojowe słabną. Gen. Bór Komorowski wysyła do marszałka Rokossowskiego depezę z prośbą o nawiązaniu bezpośredniej łączności radiowej





1944 **WRZESIEŃ** 43 dzień

○ Wsch. sł. 6.21 ● Zach. sł. 19.15, śr. temp. powietrza 12°C, rano słonecznie, później pochmurno, stan wody w Wiśle 59 cm.

**12**

**WTOREK**  
Marii, Gwidona

---

Niemcy wstrzymują działania bojowe w innych dzielnicach, wszystkie siły kierując na Czerniaków. Trwa silny ostrzał artyleryjski i bombardowanie lotnicze Czerniakowa. W dzielnicy wybuchają liczne pożary. Niemcy prowadzą zmasowane natarcie na wszystkich odcinkach. Toczy się ciężkie walki o Port Czerniakowski, potężny gmach ZUS przy ul. Czerniakowskiej, budynek Gazowni przy ul. Ludnej oraz zabudowania dawnego szpitala św. Łazarza przy Książęcej. Niemcy zajmują zachodnią część ul. Łazienkowskiej oraz część skarpy od ul. Frascati do Książęcej.

W polskich rękach pozostaje jedynie placówka w gmachu YMCA przy ul. Konopnickiej. Nocą na 13. września dwie łączniczki AL przepływają na prawy brzeg Wisły. Zostają przyjęte przez gen. Rolę-Żymierskiego i marsz. Rokossowskiego.

1944 **WRZESIEŃ** 44 dzień

○ Wsch. sł. 6.23 ● Zach. sł. 19.12, śr. temp. powietrza 10°C, słonecznie, później lekkie zachmurzenie, stan wody w Wiśle 57 cm.

**13**

**ŚRODA**  
Eugenii, Jana

---

Nocą z 13 na 14 września pierwsze zrzuty sowieckie z pomocą dla walczących trafiają do Warszawy. W ciągu dnia wojska sowieckie wkraczają na obrzeża Pragi. Niemcy wysadzają w powietrze warszawskie mosty - ok. południa Most Poniatowskiego, wieczorem mosty kolejowe - średnicowy i pod Cytadela. Przed północą wylatuje w powietrze Most Kierbedzia. Nieprzyjaciel wciąż koncentruje się na Czerniakowie.

W ciągu dnia jednostki sowieckie wkraczają na Pragę. Niemcy wysadzają mosty. Wczesnym popołudniem Most Poniatowskiego, wieczorem mosty – Średnicowy i Gdański, tuż przed północą Most Kierbedzia.

Najcięższe niemieckie ataki dążą do oderwania pozycji powstańców od brzegów Wisły. Niemcy masakrują ogniem tereny zajęte przez powstańców na Powiślu czerniakowskim. Zdziętkowane oddziały AK są zmuszone do oddania Portu Czerniakowskiego, drugiej strony ul. Łazienkowskiej, ruin ul. Przemysłowej, Gazowni na ul. Ludnej, wycofując się na linię zabudowy Czerniakowa. Powstańcy wycofują się też z terenu szpitala św. Łazarza. Powiśle czerniakowskie zostaje odcięte od Śródmieścia. Nieudany kontratak oddziałów „Czata 4” w kierunku Książęcej na plac Trzech Krzyży załamuje się.

Nie udaje się przywrócić łączności między Czerniakowem a Śródmieściem. Niemcy zdobywają gmach ZUS. Systematycznie niszczą większe budynki nalotami bombowymi i ostrzałem artyleryjskim. Ginie dowódca patrolu megafonowego BIP KG AK, kpr. pchor. rez. Bernard Mencil. W nocy 13/14 września następują pierwsze zrzuty sowieckie. W akcji biorą udział 282 samoloty. Tej nocy na teren Żoliborza, Śródmieścia i Powiśla trafia 30 ton żywności, 1200 granatów i 80 sztuk broni.



1944	<b>WRZESIEŃ</b>	45 dzień
☉ Wsch. sf. 6.24 ● Zach. sf. 19.10, śr. temp. powietrza 10°C, lekkie zachmurzenie, stan wody w Wiśle 57 cm.		
<h1>14</h1>		
<b>CZWARTEK</b> Bernarda, Cypriana		
<p>Walki na Pradze z udziałem jednostek 1. Armii Wojska Polskiego kończą się całkowitym wyparciem Niemców za Wisłę. Czerniaków jest nadal głównym celem nieustannych, zmasowanych ataków nieprzyjaciela. W tej sytuacji ppłk Jan Mazurkiewicz „Radosław” podejmuje decyzję przesunięcia sił powstańczych bliżej brzegu rzeki, dla utrzymania przyczółka. Zgodnie z planem, do wieczora następuje koncentracja oddziałów na niewielkim obszarze pomiędzy ulicami Okrag, Czerniakowską i Zagórną.</p>		

Po 4-dniowych walkach Armia Czerwona wspólnie z I Armią WP zajmuje całą Pragę i Saską Kępe. Oddziały 1 Dywizji LWP im. Tadeusza Kościuszki zajmują centrum Pragi.

Wobec silnych ataków niemieckich na Czerniaków ppłk Jan Mazurkiewicz postanawia skoncentrować swoje oddziały bliżej brzegu Wisły, by w ten sposób zabezpieczyć teren, na którym armia sowiecka mogłaby uchwycić przyczółki. Ogromne straty w ludziach uniemożliwiają obsadzenie wszystkich barykad Powiśla czerniakowskiego. Ppłk „Radosław” podejmuje decyzję skrócenia linii frontu i utrzymania za wszelką cenę brzegu Wisły. Pozycje nad rzeką obsadzają resztki oddziałów „Zośka”, „Parasol”, „Czata” i „Kryśka”. Zgrupowanie Kedywu i oddziały „Kryski” koncentrują się na niewielkim obszarze ograniczonym ulicami: Okrag, Czerniakowską i Zagórną.

W nocy z Powiśla czerniakowskiego przeprowadzają się na praski brzeg dwie łączniczki celem nawiązania kontaktu z dowództwem Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Z rejonu palcu Trzech Krzyży oddziały AK ponawiają próbę odbicia Szpitala Świętego Łazarza. Powstrzymany zostaje tu silny niemiecki kontratak. Niemcy przeprowadzają kolejną fazę operacji „brzeg Wisły”. Na Marymoncie, po ataku ogniowym, silne grupy piechoty i broni pancernej przeprowadzają zmasowane natarcia jednocześnie ulicami Słowackiego i Gdańską. Mimo zdeterminowanej obrony, oddziały „Żywiciela” nie są w stanie powstrzymać natarcia na otwartym terenie i wycofują się poza linię ul. Potockiej. Powstańcy tracą rozległy obszar od Bielana do ul. Krasińskiego. Zajmujący Marymont żołdacy mordują ludność cywilną. Na Mokotowie silnie bombardowana jest reduta „Alkazar” na rogu Odyńca i Al. Niepodległości. Naczelny Wódz podpisuje zarządzenie o mianowaniu na stopień generała brygady Komendanta Okręgu Warszawa AK płk dypl. Antoniego Chruściela „Montera”.

**15****PIĄTEK**

Marii, Albina

Nad ranem z Pragi na Czerniaków przeprawia się patrol I. Armii Wojska Polskiego. Wieczorem powraca na prawy brzeg Wisły, wraz z oficerem ze sztabu ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”. Wiezie on pismo z prośbą o pomoc. Na Czerniakowie Powstańcy toczą ciężkie walki o utrzymanie terenu ograniczonego ulicami: Ludną, Okrąg, Czerniakowską i Zagórną. Przez cały dzień nieprzyjaciel prowadzi silny ostrzał artyleryjski i moździerzowy Żoliborza, wspomagany nalotami bombowców.

Zacięte walki toczą się na skrawku zajętego jeszcze przez powstańców Powiśla Czerniakowskiego. Okrążone oddziały utrzymują teren ograniczony ulicami: Ludną – Okrąg – Czerniakowską – Zagórną. Rozdziela się ostatki amunicji i żywności. Niemcy, wspierani lotnictwem, czołgami i bronią ciężką za wszelką cenę starają się odrzucić powstańców od linii Wisły, gdzie bronią się resztki „Radosława” i „Kryski”. Zajmując tereny Czerniakowa, Niemcy mordują wszystkich mężczyzn. W zakładach „Citroen” przy Czerniakowskiej zabijają kilkudziesięciu ciężko rannych powstańców. W nocy przeprawia się na Czerniaków I baon 9 pp 3DP – około 300. dobrze uzbrojonych żołnierzy.

Niemcy wypierają powstańców z Sielc i Fortu Legionów Dąbrowskiego. Linią obrony Mokotowa staje się ulica Belwederska. Silne bombardowanie przeżywa mokotowska reduta, na rogu Al. Niepodległości i Odyńca. Powstańcza załoga ponosi znaczne straty. Na Żoliborzu wojska niemieckie zdobywają odcinek wybrzeża od Cytadeli do Krasińskiego, odcinając powstańców od Wisły. Po zajęciu Marymontu, Niemcy atakują dolny Żoliborz. Powstańcy utrzymują pozycje, niszcząc m.in. 5 czołgów. Zostaje zbombardowane miejsce postoju sztabu VI Zgrupowania „Golski” w Gmachu Architektury. Ginie 6 osób.

Na rogu ul. Jagiellońskiej i Pożarowej spada strącony „Liberator” z 31 dywizjonu RAF. Ginie w nim 8. lotników.

**KOMENDA WARSZAWSKIEGO OKRĘGU  
ARMII KRAJOWEJ**

15.IX.44.

**Rozkaz Nr. 28**

**Pkt. 1-I. AWANSE**

Awansuję ze starszeństwem 15.IX.44 r.:

**do stopnia starszego sierżanta;**

wachm. Zośka-Edward	obw. I rej. III	sierz. Tata Sylwerjusz	obw. I rej. IV
„ Zych	gr. Chrobry II	„ Świącki	„ „
sierz. Górnicki Józef	obw. I rej. IV	wachm. Abel	„ „
„ Ostrowski Józef	„ „	sierz. Tomek	„ „
„ Jozmar Józef	„ „		

**do stopnia sierżanta;**

plut. Wtorek	obw. III rej. II	plut. Świerk	gr. Chrobry II
plut. pchor. Roman-Edward	gr. Chrobry II	„ Baca	„ „
plut. Szełk Kazimierz	„ „	„ Piotr-Tadeusz	obw. I rej. IV
„ Orliński Antoni	„ „	„ Chrobry Bolesław	„ „
„ Korczak Teodor	„ „	„ Machamura	„ „
„ Kalina Franciszek	obw. I rej. III	„ Kain	„ „
„ Grusza Henryk	„ „	„ Raerek	„ „
„ Koziol Ignacy	„ „	„ Ponury	„ „
„ Dziekan Cezarjusz	„ „	„ Parowóz	„ „
„ Janusz-Janusz	„ „	„ Jaszka	„ „
„ Korczak Antoni	gr. Chrobry II	„ Dżenia	„ „
„ Orzeł	„ „	„ pchor. Tosiek	„ „
„ Feniks	„ „	„ Jan	obw. I oddz. łączn.

**do stopnia plutonowego.**

kapr. Gryf Leon	gr. Chrobry II	kapr. Lis Stanisław	obw. I rej. IV,
„ pchor. Gustaw Jerzy	„ „	„ Majcher Ludwik	„ „
„ Ryś Waclaw	„ „	„ Hugo Władysław	„ „
„ Pess Stanisław	„ „	„ Karas Jerzy	„ „
„ Korwówód Stefan	„ „	„ Dobosz Stefan	„ „
„ Płomień Kazimierz	„ „	„ Czarny Bronisław	„ „
„ Janusz Jan	„ „	„ pchor. Osowiecki	„ „
„ pchor. Andrzej 0,62	d-two I obw.	„ „ Sosna Lucejan	„ „
„ pchor. Feliks	zgr. Bartkiewicz	„ „ Jasińczyk Włodzimierz	„ „
„ Don	„ „	„ „ Harry Henryk	„ „
„ Babinicz Edward	obw. I rej. III	„ „ Topór Zbigniew	„ „
„ pchor. Marat Jerzy	„ „	„ „ Dziak	„ „
„ Chrabąszcz	„ „	„ „ Osowiecki	„ „
„ Karyłowski Tadeusz	„ „	„ „ Zyg	„ „
„ Iskra	gr. Chrobry II	„ „ Jędrak	„ „
„ Cym	„ „	„ „ Wilga	„ „
„ Czarny Czesław	obw. I rej. IV	„ „ Hahcz	„ „
„ Kruk Eugeniusz	„ „	„ „ Diabeł	„ „
		„ „ Ochotnik	„ „

**Pkt. 2-I. ODZNACZENIA**

Za okazaną waleczność w czasie walk powstańczych nadaje:

**Krzyż Walecznych po raz drugi:**

chor. Młot Waclaw	gr. Chrobry II	plut. pchor. śp. Jur	zgr. Sosna
plut. pchor. śp. Rataj	zgr. Sosna	plut. śp. Wrzose	zgr. Sosna

## 16 września 1944 – 47 dzień Powstania sobota

*imieniny Korneliusza, Cypriana*  
wsch. sł. 6.28; zach. sł. 19.05; śr. temp. powietrza 10°C  
słonecznie; stan wody w Wiśle 55 cm

W nocy ląduje przy Solcu 300. żołnierzy 9. pp. I Armii WP. Niemal natychmiast włączają się do akcji. Od rana czerniakowskie oddziały AK wzmocnione żołnierzami 9. pp odpierają silne ataki niemieckiej na barykadę na ul. Okrąg i Solcu zamykającą dostęp w głąb dzielnicy z kierunku północnego. Zdobywają domy przy Zagórnej 16 i przy Idżkowskiego 5/7. W związku z niemiecką zaporą ogniową nie udaje się przetrwać na lewy brzeg dalszych posiłków z Pragi.

Na Czerniakowie w czasie podejmowania desantu 1 Armii LWP ginie ppor. Andrzej Romocki, dowódca kompanii „Rudy” batalionu „Zośka”. Niemcy zdobywają powstańczy szpital na Zagórnej 9, gdzie mordują część rannych, a pozostałych i personel wyprowadzają do siedziby Gestapo w Al. Szucha. Pada kolejny powstańczy ośrodek oporu – Sielce. Pozostali, zdolni do walki, obrońcy obsadzają skarpę mokotowską od Belgijskiej do Królikarni. Samoloty sowieckie bombardują pozycje niemieckie w okolicach Politechniki i Pola Mokotowskiego oraz lotnisko na Okęciu.



1944      **WRZESIEŃ**      48 dzień

○ Wsch. sł. 6.29   ● Zach. sł. 19.03, śr. temp. powietrza 19°C,  
księżyc w nowiu, słonecznie, stan wody w Wiśle 55 cm.

**17**

**NIEDZIELA**  
Justyny, Roberta

W nocy z 16 na 17 września na Przyczółek Czerniakowski przeprawia się kolejna grupa żołnierzy 9. Pułku Piechoty 3. Dywizji 1. Armii WP. W ciągu dwóch dni na Czerniaków dociera w sumie ok. 1200 żołnierzy. Trwają zaciekle walki o utrzymanie przyczółka. Tej samej nocy na wysokości Marymontu przeprawia się przez Wisłę jedna kompania z 6. Pułku Piechoty 2. Dywizji Piechoty. W jej skład wchodzi pluton rusznicy przeciwpancernych i łącznościowcy. Żoliborz, Mokotów i Śródmieście przez cały dzień są nękane ogniem niemieckiej artylerii.

Niemcy wzmagają ataki na przyczółek czerniakowski. Nad ranem na przyczółku czerniakowskim lądują kolejne oddziały 9. pp. Łącznie z przybyłymi dnia poprzedniego, dociera z odsieczą ponad 1200. dobrze uzbrojonych ludzi. Podczas przeprawy ginie ok. 200. żołnierzy. „Berlingowcy” wraz z AK zajmują pozycje w domach przy ul. Idżkowskiego i Zagórnej. Obrońcy wytrzymują wszystkie szturm, udaje im się nawet odbić dom przy Idżkowskiego 5/7.

Na Marymoncie przeprawia się jedna kompania 6. pp. 2 DP LWP. Nie udają się próby ponownego przebicia przejścia na Czerniaków, w rejonie Książęcej. Trwa bombardowanie Mokotowa i Śródmieścia. Wzmaga się ostrzał artyleryjski Żoliborza i Mokotowa. Do obozu w Pruszkowie przybywa delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Paul Vyss.



1944 **WRZESIEŃ** 49 dzień

○ Wsch. sl. 6.31 ● Zach. sl. 19.01, śr. temp. powietrza 12°C, słonecznie, wieczorem pochmurno, stan wody w Wiśle 54 cm.

**18**

**PONIEDZIAŁEK**  
Ireny, Stanisława

W nocy z 17 na 18 września na Czerniaków przeprowadzają się posiłki zza Wisły - ok. 60 żołnierzy z 9. Pułku Piechoty. obrońcy Przyczółka Czerniakowskiego odpierają kolejne ataki wroga. Stopniowo tracą teren. Do wieczora Niemcy opanowują całą ul. Czerniakowską. W tym dniu walcząca Warszawa otrzymuje największy ze zrzutów. 107 amerykańskich „latających fortec” - czterosilnikowych Boeingów B-17 - pojawia się nad miastem między godz. 12 a 13. Zrzucają ok. 1300 zasobników z bronią, amunicją, żywnością i zaopatrzeniem medycznym. Powstańcom udaje się odebrać zaledwie 20 proc. zrzutu.

W nocy na przyczółek czerniakowski dociera ostatnia grupa posiłkowa, 63. żołnierzy z szefem sztabu 9 pp. mjr Stanisławem Łatyszonkiem. Na praski brzeg ewakuuje się grupę rannych. Na Czerniakowie od rana toczy się ciężka walka o dom przy ul. Idżkowskiego 5/7. Siły niemieckie dokonują szturmie na pozycje obrońców przyczółka. Resztki Baonu „Zośka” zmuszone są opuścić zniszczony „Goliatami” dom przy ul. Okrąg 2. Powstańcy cofają się w głąb ul. Wilanowskiej. Niemcy opanowują całą ulicę Czerniakowską. W południe pojawia się nad Warszawą 107 amerykańskich latających fortec B-17 z osłoną myśliwców. Z dużej wysokości zrzucają na spadochronach ok. 1300 zasobników z bronią, amunicją, żywnością i zaopatrzeniem medycznym. Wiatr znosi je jednak w większości na obszary zajęte przez Niemców. Do powstańców trafia zaledwie ok. 20 procent przesyłki. Samoloty po zrzucie lądują w Połtawie na terenach zajętych przez Armię Czerwoną. Parlamentariusze niemieccy dostarczają do dowództwa Żoliborza list von dem Bacha, w którym „w imię humanitarnych uczuć” wzywa on do kapitulacji. W odpowiedzi ppłk Mieczysław Niedzielski przypomina mu „humanitarne” postępowanie jego wojsk w Warszawie.



1944 **WRZESIEŃ** 50 dni

○ Wsch. sl. 6.33 ● Zach. sl. 18.58, śr. temp. powietrza 14°C, zachmurzenie duże, wieczorem przejścienna, stan wody w Wiśle 54 cm.

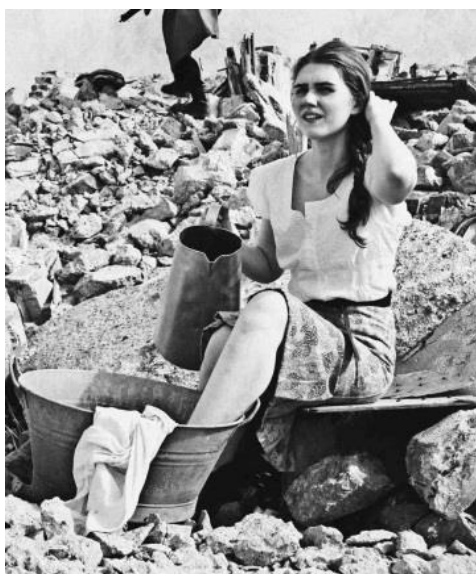
# 19

**WTOREK**  
Januarego, Teodora

---

Na Czerniakowie trwa silne niemieckie natarcie wzdłuż Wilanowskiej i Zagórnej ku Czerniakowskiej. Polacy utrzymują w swych rękach część wybrzeża Wisły na odcinku od ul. Zagórnej do portu „Sirena” i kilka domów przy ul. Wilanowskiej. Wieczorem ppłk Jan Mazurkiewicz „Adosław” rozpoczyna ewakuację swoich oddziałów karami na Mokotów. Po południu na Powiśle północne przeprawiają się żołnierze I i II batalionów 8. Pułku Piechoty. Opanowują Wybrzeże Kościuszkowskie w rejonie mostu średnicowego.

Rozpoczynają natarcie, docierając do ul. Solec. Silne przeciwnatarcie niemieckie decyduje o niepowodzeniu desantu. Na Żoliborzu przeprawia się przez Wisłę kolejna grupa żołnierzy 6. Pułku Piechoty. Tak jak poprzednicy, nie są w stanie przedrzeć się w głąb dzielnicy. Osaczeni, nie mają szans na kontakt z oddziałami AK.



1944 **WRZESIEŃ** 51 dzień

○ Wsch. sl. 6.34 ● Zach. sl. 18.56, śr. temp. powietrza 14°C, lekkie zachmurzenie, stan wody w Wiśle 52 cm.

# 20

**ŚRODA**  
Euzebii, Eustachego

---

Odcieci, zdziesiątkowani obrońcy Przyczółka Czerniakowskiego odpierają ataki nieprzyjaciela. Trwają zacięte walki o poszczególne domy przy Wilanowskiej, Idzkowskiego i Solecu. Na Żoliborz nocą z 19 na 20 września przeprawia się kolejna grupa żołnierzy 6. Pułku Piechoty, wzmacniając uchwyczony przyczółek na Kępie Potockiej. Dopiero tego dnia dowódca Żoliborza, ppłk Mieczysław Niedzielski „Żywiciel”, dowiaduje się o obecności żołnierzy 6. PP na lewym brzegu Wisły.

Komendant Główny AK gen. Tadeusz Komorowski „Bór” wydaje rozkaz przeorganizowania oddziałów powstańczych Armii Krajowej w regularne oddziały Wojska Polskiego. Utworzony zostaje Warszawski Korpus AK pod dowództwem gen. bryg. Antoniego Chruściela „Montera”. Jego zastępcą zostaje płk Karol Ziemiński „Wachnowski”. W skład Korpusu wchodzi trzy dywizje piechoty: 8. DP im. Romualda Traugutta, złożona z oddziałów walczących na Żoliborzu i w Puszczy Kampinoskiej - p.o. dowódcy ppłk „Żywiciel”; 10. DP im. Macieja Rataja, złożona z oddziałów walczących na Mokotowie - p.o. dowódcy ppłk Józef Rokicki „Karol”; 28. DP im. Stefana Okrzei, złożona z oddziałów walczących w Śródmieściu - dowódcą płk Franciszek E. Pfeiffer „Radwan”. Poszczególne pułki zachowują numerację z roku 1939. Ponadto, dla podtrzymania tradycji powstańczej, oddziały zachowują dotychczas używane nazwy. Komenda Główna i Komenda Okręgu AK ujawniają nazwiska oficerów. Następnego dnia publikuje je prasa powstańcza.

1944 WRZESIEN 52 dzień

○ Wsch. sf. 6.36 ● Zach. sf. 18.54, śr. temp. powietrza 13°C, słonecznie, stan wody w Wiśle 51 cm.

21

CZWARTEK

Mateusza, Hipolita

Trwa nieprzerwany napór nieprzyjaciela na Przyczółek Czerniakowski. Powstańcy pod dowództwem kpt. Ryszarda Białousa „Jerzego”, wraz z żołnierzami 1. Armii WP pod dowództwem mjr. Stanisława Łatyszonka utrzymują już tylko skrawek wybrzeża oraz dwa domy - Solec 53 i Wilanowska 1 na rogu ul. Solec. Śródmieście pozostaje pod nękającym ostrzałem artylerii. Powstańcy niszczą barykadę nieprzyjacielską na rogu Al. Jerozolimskich i Brackiej. W zachodniej części Śródmieścia udaje się odeprzeć niemieckie natarcie na fabrykę Bormana przy ul. Towarowej.

Na Żoliborzu niemieckie natarcie na Kępę Potocką likwiduje desant 6. Pułku Piechoty. Niedobitki desantu ewakuują się na prawy brzeg Wisły. Nieświadome tego faktu oddziały powstańcze o świcie atakują Marymont. Docierają do ulicy Promyka oczekując na żołnierzy 6. P.P. mających przebić się z za rzeki. Osamotnieni żołnierze AK wycofują się niszcząc uprzednio zdobyte umocnienia stanowisk niemieckich.

1944 WRZESIEN 53 dzień

○ Wsch. sf. 6.38 ● Zach. sf. 18.51, śr. temp. powietrza 15°C, słonecznie, lekkie zachmurzenie, stan wody w Wiśle 51 cm.

22

PIĄTEK

Tomasza, Maurycego

Obrońcy Przyczółka Czerniakowskiego bezskutecznie próbują przebić się na Saską Kępę. Kpt. Ryszard Białous „Jerzy” i mjr Stanisław Łatyszonek decydują się na przebiecie do Śródmieścia Południe. Oddziały gen. Heinza Rohra przygotowują się do generalnego natarcia na Mokotów.

Przez cały dzień 150. osobowa załoga dwóch ostatnich powstańczych redut przyczółka czerniakowskiego odiera niemieckie szturmy. Udaje im się dotrzeć do nocy, kiedy to próbują przedostać się na prawy brzeg. Ewakuacja nie dochodzi jednak do skutku. W nocy kilkunastu powstańców z oddziałów „Radosława” przebijają się z przyczółka górą przez niemieckie pozycje i dociera do Śródmieścia. Oddziały niemieckie gen. Rohra szykują się do zmasowanego uderzenia na pozycje powstańcze na Mokotowie. Na Mokotowie, Żoliborzu i w Śródmieściu prawie każdej nocy odbierane są sowieckie zrzuty.

1944      **WRZESIEŃ**      54 dzień

○ Wsch. sl. 6.39   ● Zach. sl. 18.49, śr. temp. powietrza 14°C,  
zachmurzenie duże, wieczorem przejaśnienia, stan wody w Wiśle 50 cm.

**23**

**SOBOTA**  
Tekli, Bogusława

---

Pada Przyczółek Czerniakowski. W nocy z 22 na 23 września obrońcy Czerniakowa podejmują próbę przebicia się do Śródmieścia. Jedynie niewielkiej, pięcioosobowej grupce z kpt. Ryszardem Białousem „Jerzym” na czele udaje się dotrzeć do obsadzonego przez Powstańców gmachu YMCA przy Konopnickiej. Reszta oddziału dostaje się do niewoli. Niemcy pacyfikują dzielnicę. Pallotyń, ks. Józef Stanek „Rudy”, kapelan Zgrupowania „Kryśka”, ginie na Solecu, powieszony przez Niemców. Wzmaga się niemiecki napór na Mokotów.

Niemcy zajmują Górny Czerniaków. Ustaje walka na przyczółku czerniakowskim. Nieliczni powstańcy przepływają w nocy Wisłę w pław. Pozostali, w większości ranni, dostają się w ręce niemieckie. SS-mani rozstrzelują lub wieszają ponad 200. rannych powstańców, łączniczek i sanitariuszek. Wśród zamordowanych jest ks. Józef Stanek, kapelan „Kryśki”, powieszony przez Niemców na własnym szaliku. Reszta jest pognana w kierunku al. Szucha. Mjr Łatyszonek i grupa żołnierzy 9. pp LWP idzie do niewoli. Wzmaga się niemiecki napór na Mokotów – kolejny cel głównego natarcia po zdobyciu Górnego Czerniakowa. Niemcy przegrupowują oddziały i przygotowują się do generalnego natarcia na kolejny powstańczy ośrodek oporu – Mokotów. Przez cały dzień dzielnica ostrzeliwana jest przez artylerię, „krowy”, bombardowana z powietrza. Niemcy bombardują rejon Al. Niepodległości. Bomby i artyleria burzą wiele domów na Żoliborzu, powodując straty wśród ludności cywilnej. Wychodzi ostatni numer pisma Narodowych Sił Zbrojnych „Szaniec”.

1944      **WRZESIEŃ**      55 dzień

○ Wsch. sl. 6.41   ● Zach. sl. 18.46, śr. temp. powietrza 15°C,  
zachmurzenie duże, stan wody w Wiśle 49 cm.

**24**

**NIEDZIELA**  
Gerarda, Teodora

---

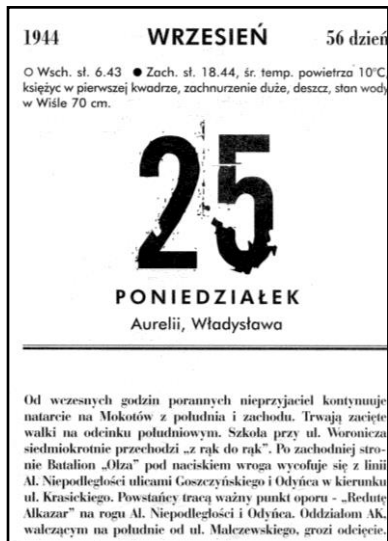
Nieprzyjaciel zacieśnia pierścień wokół trzech walczących jeszcze ośrodków powstańczego oporu: Żoliborza, Śródmieścia i Mokotowa. Głównym celem ataku staje się Mokotów. W godzinach porannych rozpoczyna się generalne natarcie oddziałów niemieckich. Atak piechoty wspierają artyleria, lotnictwo i oddziały pancerne. Po zaciętych walkach na odcinkach południowym i południowo-wschodnim, Niemcy opanowują Królikarnię. Niszczą wysuniętą placówkę powstańczą przy Puławskiej 162 i docierają do linii ul. Ksawerów.

Niemcy atakują Górny Mokotów. Z dwu stron uderzają z wielką siłą na Mokotów grupy gen. Rohra. Na wschodzie Niemcy odnotowują sukcesy: zdobywają Królikarnię i docierają do ul. Ksawerów. Na odcinku zachodnim powstańcy utrzymują dotychczasową linię obrony w Al. Niepodległości. W nocy powstańcy próbują odbić Królikarnię, jednak pod silnym ogniem atak załamuje się. Zmasowane ataki Niemców na inne placówki powstańcze na Mokotowie, w większości odporne kosztem ciężkich strat. Po kilkudniowej przerwie Niemcy wznawiają w Śródmieściu ataki na pozycje „Golskiego” na ul. Noakowskiego. Generał Chruściel, informuje marszałka Rokossowskiego o możliwym jeszcze współdziałaniu nad Wisłą w przypadku decyzji o lądowaniu wojsk sowieckich.



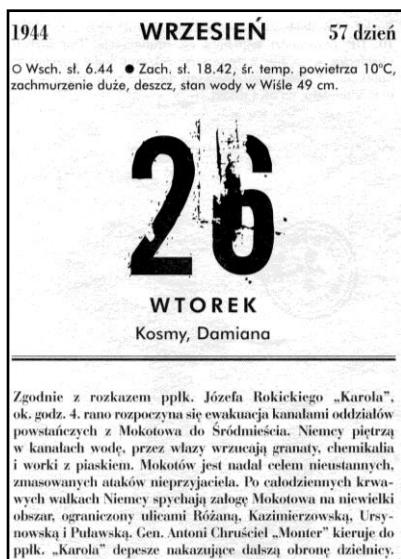
Himmler wygłasza przemówienie, w którym porusza sprawę Powstania Warszawskiego.

Mówi m.in.: „Walka ta jest najcięższą spośród tych, jakie prowadziliśmy od początku wojny. Można ją porównać z walką uliczną o Stalingrad. Wybrniemy z tego. A potem Warszawa - stolica, głowa, inteligencja tego byłego 16, 17-milionowego narodu Polaków będzie zniszczona, tego narodu, który od 700 lat blokuje nam Wschód. A wówczas historyczny problem polski nie będzie już ważnym problemem dla naszych dzieci. Wydałem rozkaz całkowitego zniszczenia Warszawy”.



Rano Niemcy przysyłają do komendanta Mokotowa ppłk. Rokickiego wziętych do niewoli oficerów AK jako parlamentariuszy z propozycją kapitulacji. Rozmów jednak nie podjęto. Na Mokotowie cały dzień toczą się niezwykle zacięte walki. Niemcy wrzynają się w polską obronę 600-metrowym klinem. Dochodzi do walk wręcz. Niektóre obiekty kilkakrotnie przechodzą z rąk do rąk. Zdziętkowane oddziały powstańcze nie są w stanie utrzymać pozycji. Pada „Alkazar”, Niemcy docierają do Parku Dreszera... Puławskiej. Trwają ciężkie walki o utrzymanie budynku szkoły na Woronicza. Reduta siedmiokrotnie przechodzi z rąk do rąk. W walkach ginie wielu oficerów. Ciężkie rany odnosi dowódca „Baszty” ppłk Kamiński oraz walczący na Mokotowie zastępca dowódcy Obwodu Ochota ppłk. Grocholski.

W nocy, dowódca Mokotowa podejmuje decyzję przejścia kanałami do Śródmieścia oddziałów wojskowych, władz cywilnych i rannych. Generał Chruściel, zwraca się do Marszałka ZSRR Rokossowskiego z prośbą o skierowanie ognia artyleryjskiego na obszary silnego natarcia niemieckiego na Mokotowie. W ruinach domu przy ul. Marszałkowskiej 129 ginie Eugeniusz Lokajski, olimpijczyk, autor licznych fotografii z Powstania.



Atak Niemców koncentruje się na Mokotowie, w pozostałych dzielnicach panuje względny spokój. Zmasowany szturm nieprzyjacielski doprowadza do rozbicia sił powstańczych na Mokotowie, których straty przekraczają już 70 procent. Obrońcy ściśnięci zostają w obszarze między Kazimierzowską, Ursynowską, Puławską i Różaną.

W godzinach popołudniowych podczas lokalnego zawieszenia broni, opuszcza Mokotów około 9000. osób spośród ludności cywilnej. Ppłk Rokicki nie otrzymawszy odpowiedzi na depeşe z prośbą o zezwolenie na ewakuację Mokotowa zaczyna wycofywać kanałami oddziały do Śródmieścia.

Rozpoczyna się ewakuacja kanałami. Jako pierwsi do wjazdu na ul. Wiktorskiej wchodzi ranni żołnierze z oddziału „Radosława”, którzy trzy dni temu przyszedli na Mokotów z Powiśla Czerniakowskiego. Wkrótce okazuje się, że kanał pod Wiktorską jest zasypany, wyszukuje się więc nową podziemną drogę odwrotu. W nocy z 26. na 27. września włazem przy ul. Szustra schodzą do kanału przeznaczone do ewakuacji oddziały oraz dowództwo i sztab Mokotowa.

Nie wszyscy dochodzą do Śródmieścia. Niemcy wrzucają do kanału granaty z gazem, karbid i inne trujące chemikalia. Piętrzą też wodę w kanale. Gen. „Monter” nie uznając tej decyzji nakazuje „Karolowi” powrót i dalszą obronę Mokotowa, jednak „Karol” nie jest w stanie wykonać tego rozkazu. Niemcy rozstrzelują prawie 100. powstańców wychodzących z kanału przy ul. Chocimskiej na Mokotowie. W Śródmieściu na ul. Łuckiej dochodzi do pierwszego spotkania powstańców z parlamentariuszami niemieckimi na temat rokowań kapitulacyjnych.

1944 WRZESIEŃ 58 dni

○ Wsch. sf. 6.46 ● Zach. sf. 18.39, śr. temp. powietrza 10°C, zachmurzenie duże, deszcz, stan wody w Wiśle 50 cm.

# 27

ŚRODA  
Justyny, Wincentego

---

O godz. 8.00 na Mokotowie rozpoczyna się silne natarcie niemieckie. Resztki oddziałów AK bronią się jeszcze w rejonie Bałuckiej, Wiktorskiej i Belgijskiej. Po przeanalizowaniu sytuacji strona polska wysyła parlamentariuszy celem pertraktacji w sprawie ewakuacji ludności cywilnej i rannych oraz ustalenia warunków kapitulacji dzielnicy. Gen. von dem Bach zapewnia parlamentariuszy, że Powstańcy będą traktowani zgodnie z postanowieniami konwencji genewskiej. Mimo tych obietnic, na ul. Dworkowej nieprzyjaciel morduje ok. 120 osób.

Są to głównie Powstańcy, którzy nie zdołali dotrzeć kanałami do Śródmieścia i zawrócili na Mokotów. Około południa Mokotów kapituluje. Gen. Antoni Chruściel „Monter” nakazuje ppłk. Józefowi Rokickiemu „Karolowi” natychmiastowy powrót ze Śródmieścia na Mokotów. W nocy z 27 na 28 „Karol” wyrusza z powrotem na Mokotów. Przejście kanałami okazuje się niemożliwe. Ok. godz. 16. w Śródmieściu, na środku Al. Jeruzolimskich w okolicy Placu Starynkiewicza, spotykają się polscy i niemieccy parlamentariusze. Drugie spotkanie następuje o godz. 17.30. Polscy parlamentariusze udają się w głąb pozycji niemieckich. Niemcy rozpoczynają przygotowywaną od blisko tygodnia operację „Sternschnuppe” (Spadająca Gwiazda), której celem jest likwidacja Grupy „Kampinos”. Oddziały z Kampinosu koncentrują się w rejonie Roztoki. Późną nocą opuszczają puszcę.

1944 WRZESIEŃ 59 dzień

○ Wsch. sf. 6.48 ● Zach. sf. 18.37, śr. temp. powietrza 10°C, zachmurzenie duże, stan wody w Wiśle 50 cm.

# 28

CZWARTEK  
Wacława, Marka

---

Po kapitulacji Mokotowa cały wysiłek bojowy Niemcy koncentrują na Żoliborzu. Przygotowują generalne uderzenie na dzielnicę. Od rana trwa silny ostrzał artyleryjski, zwłaszcza rejonu ul. Krasińskiego i Placu Wilsona. Oddziały nieprzyjaciela pacyfikują wsie puszczańskie. Palą Pociechę, Wiersze, Janówek, Brzozówkę, Krogulec i inne. Przed południem polscy parlamentariusze, ppłk dypl. Zygmunt Dobrowolski „Zyndram” i kpt. Alfred Korczyński „Sas” - tłumacz i doradca prawny - w imieniu Komendy Głównej AK prowadzą rozmowy z gen. von dem Bachem w jego kwaterze w Ożarowie.

Trzykrotnie liczniejsze od powstańców siły gen. Kallnera przygotowują się do generalnego natarcia na Żoliborz. Wspierać je ma kilkadziesiąt czołgów, wiele dział i broń ciężka. Wojska niemieckie koncentrują się na Marymoncie oraz przy Instytucie Chemicznym. Ciężkie walki trwają w okolicach ul. Krasińskiego i pl. Wilsona. Oddziały śródmiejskie z powodzeniem odpierają nieprzyjacielskie ataki na Towarowej, Królewskiej, przy Politechnice. Kilka godzin trwa zwycięski dla powstańców bój o plac Trzech Krzyży. W Kampinosie Niemcy pacyfikują wsie Pociechę, Wiersze, Janówek, Brzozówkę, Krogulec i inne. Przed południem oficerowie KG AK ppłk Dobrowolski i por. Korczyński (tłumacz) przeprowadzają w Ożarowie rozmowy z SS-Obergruppenführerem von dem Bachem na temat niemieckich warunków kapitulacji Warszawy.

Wieczorem po naradzie KG AK zapada decyzja by rozmowy kontynuować.

1944 WRZESIEŃ 60 dzień

○ Wsch. sf. 6.49 ● Zach. sf. 18.35, śr. temp. powietrza 9°C,  
zachmurzenie duże, stan wody w Wiśle 50 cm.

# 29

PIĄTEK

Michała, Gabriela, Rafała

Rano rozpoczyna się generalny szturm na Żoliborz. Przeważające siły wroga kilkakrotnie nacierają od południa i zachodu. Pozycje powstańcze atakuje piechota 19. Dywizji Pancerniej nieprzyjaciela, wsparta ogniem kilkudziesięciu czołgów i dział szturmovych. Po zaciętych walkach oddziały Zgrupowania „Żniwiarz” wycofują się z terenu fabryki „Opla” i hali targowej przy ul. Słowackiego. Oddziały ze Zgrupowania „Żyrafa” opuszczają ruiny klasztoru Sióstr Zmartwychwstańek przy ul. Krasńskiego.

Natarcie niemieckie od strony Cytadeli i Dworca Gdańskiego zmusza oddziały ze Zgrupowania „Żagłowiec” do wycofania się w kierunku Placu Inwalidów. Na odcinku obrony Marymontu Powstańcy ze Zgrupowania „Żubr” utrzymują wszystkie pozycje. Od wschodu Zgrupowanie „Żbik” zajmuje nadal ul. Bohomolca. Pod Jaktorowem Grupa „Kampinos” zostaje rozbita, tracąc ok. 150 żołnierzy. Ginie dowódca, mjr Alfons Kotowski „Okon”. Drugie tyle żołnierzy dostaje się do niewoli. Tylko nielicznym udaje się przedrzeć przez kordon niemiecki i dotrzeć m.in. do Gór Świętokrzyskich. W Śródmieściu, na prośbę Niemców, ok. godz. 13. rozpoczyna się lokalne zawieszenie broni w rejonie BGK.

1944 WRZESIEŃ 61 dzień

○ Wsch. sf. 6.51 ● Zach. sf. 18.32, śr. temp. powietrza 9°C,  
pochmurno, stan wody w Wiśle 50 cm.

# 30

SOBOTA

Felicji, Hieronima

O świcie, bez wcześniejszego ostrzału artyleryjskiego, wykorzystując zaskoczenie, nieprzyjacieli obsadza duży blok Spółdzielni „Zgoda” przy ul. Słowackiego na Żoliborzu. Po silnym przygotowaniu ogniowym rusza dalsze natarcie wroga na ulice Słowackiego i Gdańską oraz Plac Wilsona. Powstańcy nawiązują łączność z 1. Armią WP. W godzinach popołudniowych nastąpić ma ewakuacja pontonami oddziałów powstańczych na prawy brzeg Wisły. Na rozkaz dowódcy, ppłk. Mieczysława Niedzielskiego „Żywiciela”, oddziały AK rozpoczynają odwrót ku Wiśle.

Z powodu złych warunków atmosferycznych przeprawa przez rzekę musi być odłożona. Akcja przebijania się Powstańców zostaje przerwana. Do popołudnia toczą się zacięte walki o poszczególne domy w dolnym odcinku ul. Mickiewicza i ul. Krasńskiego. Plk Karol Ziemiński „Wachnowski” i por. Jerzy Kamiński „Ścibor” prowadzą z rozkazu gen. „Bora” pertraktacje z gen. Erichem von dem Bachem, a potem z dowódcą 19. Dywizji Pancerniej gen. Källnerem, w sprawie zaprzestania dalszych działań bojowych na Żoliborzu. O godz. 17.00 do ppłk. „Żywiciela” przybywa z warunkami kapitulacji płk „Wachnowski”. Ok. godz. 18. Żoliborz kapituluje. Do godz. 23.00 oddziały AK składają broń, a następnie przechodzą pod eskortą niemiecką na teren „Pionier-Parku” na Powązkach. Polscy parlamentariusze prowadzą w siedzibie gen. von dem Bacha w Ożarowie pertraktacje w sprawie ewakuacji ludności cywilnej ze Śródmieścia. Uzyskują zgodę na zawieszenie broni w dniach 1 i 2 października od godz. 5.00 do 19.00. Strona niemiecka wyznacza pięć punktów u zachodnich wylotów ulic Grzybowskiej, Pańskiej, Piusa i Śniadeckich przy Politechnice oraz w Al. Jerozolimskich, którymi ludność cywilna ma opuszczać miasto. W Londynie, po dymisji gen. Kazimierza Sosnkowskiego, prezydent Władysław Raczkiewicz mianuje gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych.



1944 **PAŹDZIERNIK** 62 dzień

○ Wsch. sf. 6.53 ● Zach. sf. 18.30, śr. temp. powietrza 11°C,  
rano słonecznie, później pochmurno, stan wody w Wiśle 51 cm.

**1**

**NIEDZIELA**  
Teresy, Danuty

Podczas zawieszenia broni Śródmieście opuszcza zaledwie 8 tys. osób. Liczbę ludności podlegającej ewakuacji strona niemiecka określa na 200 do 250 tys. Wobec beznadziejnej sytuacji po upadku Mokotowa i Żoliborza oraz w braku jakiegokolwiek realnej pomocy, Komenda Główna AK i Delegatura Rządu decydują się kontynuować rozmowy kapitulacyjne.

Pierwszy dzień zawieszenia broni. Ulicami: Grzybowską, Piusa XI, Śniadeckich i Al. Jerozolimskimi wychodzi pierwszego dnia zawieszenia broni zaledwie 8000 osób spośród ludności cywilnej. Dzień upływa na reperowaniu zniszczonych mundurów, poszukiwaniu ciepłej odzieży, ukrywaniu archiwów i szukaniu bliskich. Bezpośrednio po godz. 20.00, a więc po upływie terminu zawieszenia broni, na Śródmieście spada nawała ognia artyleryjskiego. Niemcy przypuszczają szturm na Śródmieście, który trwa do ok. 5.00 następnego dnia.

Wobec beznadziejności sytuacji i braku realnych możliwości pomocy, po dłuższej debacie, dowództwo powstania podejmuje decyzję kapitulacji. Gen. „Bór” wyznacza specjalną komisję do rozmów ze stroną niemiecką w sprawie zaprzestania działań bojowych w Warszawie. Przez całą noc komisja opracowuje polskie warunki złożenia broni.

1944 **PAŹDZIERNIK** 63 dzień

○ Wsch. sf. 6.55 ● Zach. sf. 18.28, śr. temp. powietrza 13°C,  
zachmurzenie duże, deszcz, stan wody w Wiśle 51 cm.

**2**

**PONIEDZIAŁEK**  
Dionizego, Teofila

Od godziny 5.00 obowiązuje zawieszenie broni. Do godziny 19.00 Warszawę opuszcza ok. 16 tysięcy mieszkańców. Po dwóch dniach ewakuacji w Śródmieściu pozostaje nadal ponad 80 proc. ludności cywilnej. Przez cały dzień w siedzibie gen. Ericha von dem Bacha w Ożarowie toczą się pertraktacje polsko-niemieckie. O godz. 20.00 czasu niemieckiego, a 21.00 czasu polskiego ustają działania wojenne w stolicy. Obie strony podpisują w Ożarowie formalny układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie.

Godz. 20.00 czasu niemieckiego (21.00 czasu polskiego) – ustają działania wojenne w Warszawie. Po 63. dniach walki – cichnie wszystko...

Ze Śródmieścia wychodzi około 16000. cywilów.

Rozpoczyna urzędowanie komisja łącznikowa mająca za zadanie uregulowanie spraw dotyczących opuszczenia przez wojska AK terenu Warszawy.



*Warszawiakom nikt nie przyszedł z pomocą. Ci, którzy przeżyli zostali wygnani z miasta*



Heroiczna walka stolicy wpisała się w ciąg najwspanialszych zrywów narodu polskiego. To miało ogromne znaczenie dla naszej świadomości w czasie PRL.



***Muzeum Powstania Warszawskiego***

***zaprezentowało pocztę powstańczą***



***Znaczek wydany na emigracji***

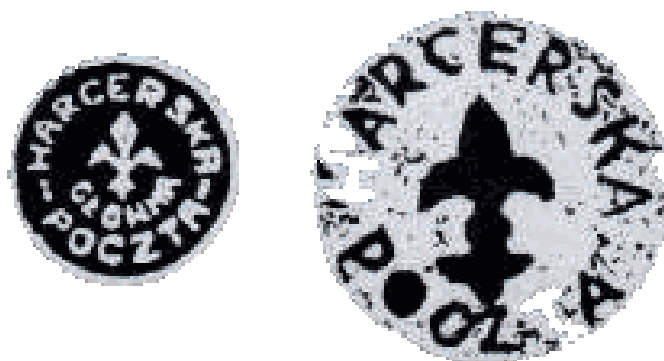
W czasie okupacji hitlerowskiej poczta, na ziemiach polskich, działała jako organizacja tajna. Była to instytucja o charakterze czysto wojskowym, która nie obsługiwała ludności cywilnej. Dopiero w okresie Powstania Warszawskiego poczta mogła działać jako instytucja użyteczności publicznej, chociaż w warunkach znacznie trudniejszych. Współcześni zaliczają Powstańczą Poczta Polową do najlepiej zorganizowanych działów administracji cywilno-wojskowej w czasie Powstania Warszawskiego. Służyła ona do przesyłania korespondencji zarówno wojskowej, jak i cywilnej. Dowództwo powstania zdecydowało, że poczta będzie obsługiwana przez harcerzy, którzy jeszcze przed wybuchem powstania przygotowywali się do tego rodzaju służby.



Na mocy porozumienia Naczelnika Głównej Kwatery Harcerstwa z Komendą Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej, utworzono Główną Poczta Harcerską i jej placówki w wyzwolonych dzielnicach miasta. W opanowanych przez powstańców dzielnicach Warszawy wprowadzono do obiegu kartki pocztowe oraz przyjmowano listy w stanie otwartym. Listy wyjęte ze skrzynek stemplowano datownikiem Poczty Polskiej i po ocenzurowaniu doręczano adresatom.



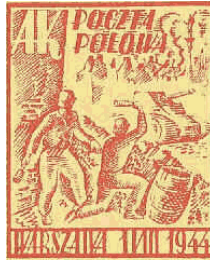
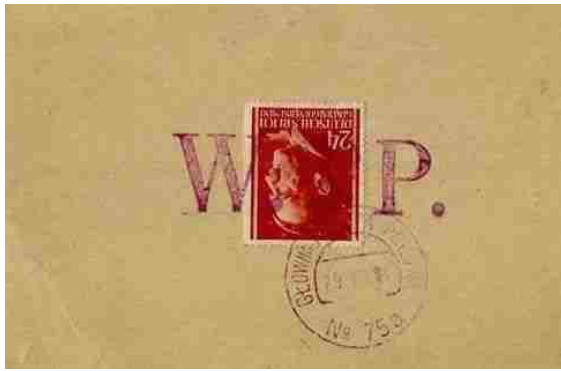
Pierwsza poczta polowa została zorganizowana przez harcmistrza Kazimierza Grendę „Granicę” w dzielnicy Śródmieście-Południe już 2. sierpnia. Poczta działała jedynie na ograniczonym terenie dzielnicy. 4. sierpnia Naczelnictwo Harcerzy postanowiło powołać do życia Poczcie Polową dla całego wyzwolonego miasta. Główny Urząd Pocztowy mieścił się przy ulicy Świętokrzyskiej nr 28. Po za tym istniało jeszcze osiem urzędów pocztowych w różnych dzielnicach miasta: nr 2 na ulicy Szpitalnej, nr 3 na Placu Napoleona, nr 4 na ulicy Okólnik, nr 5 na ulicy Czerniakowskiej, nr 6 na ulicy Krasickiego (Mokotów), nr 7 na ulicy Wilczej i nr 8 na ulicy Żelaznej. Skrzynki pocztowe zostały rozlokowane w czterdziestu punktach miasta.



Poczta powstańcza mieściła się przy ulicy Wilczej 41, co upamiętnia dziś tablica na frontonie domu w dzielnicy MDM. Pomysł zorganizowania harcerskiej służby pocztowej znalazł gorące poparcie ppor. hm. Góreckiego ps. „Kuropatwa” – jednego ze współtwórców najmłodszego członu konspiracyjnych Szarych Szeregów – „Zawiszy”. To właśnie Zawiszacy w ramach przygotowań okupacyjnych do powstańczego przełomu, oznaczonych kryptonimem „Mafeking”, poznawali gruntownie topografię miasta, przygotowując się do przyszłej roli łączników. Nic też dziwnego, że ci, którzy znaleźli się po godzinie „W” w swych stacjach harcerskich, stali się głównym nerwem powstańczej poczty.



Już 6. sierpnia czynne były cztery oddziały pocztowe. Na ulicach zawieszono skrzynki pocztowe z wizerunkiem lilijki i napisem: „Harcerska Poczta Polowa”. 9. sierpnia ukazał się komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej informujący o zasadach działania HPP, a 11. sierpnia Komenda Warszawskiego Okręgu AK zatwierdziła jej działanie rozkazem nr 14 pkt.10/VI – Poczta Polowa.



Harcerską Pocznię Polową organizowali instruktorzy harcerscy. Poczta Polowa rozpoczęła działalność już 5. sierpnia 1944 na pierwszym piętrze budynku przy ulicy Wilczej 41. Na parterze tego budynku działała jednostka powstańcza. Komendantem poczty został hm. Kozłowski, jego zastępcą hm. Olędzki. Głównym zaopatrzeniowcem był hm. „Kruszyna”. Phm. Brzeziński i phm. Maliszewski zostali cenzorami. Phm. Maliszewski otrzymał także zadanie wykonania pieczęci do stemplowania poczty. Jego ostatnia pieczętka była okrągła i



widniała na niej lilijka harcerska oraz liczba „44” – rok wybuchu Powstania Warszawskiego.

W drugiej połowie sierpnia phm. Maliszewski zostaje mianowany kierownikiem „Poczty i Prasy” na dzielnicę Śródmieście z siedzibą przy ulicy Hożej 13 w gmachu Szkoły Powszechnej. 1. września, na polecenie naczelnika Szarych Szeregów, phm. Maliszewski przebija się na Czerniaków, a dalej kanałami z ulicy Zagórnej na Mokotów, gdzie melduje się u pułkownika „Karola” i obejmuje kierownictwo „Poczty Polowej” Mokotów.



Sztab Okręgu Warszawskiego AK mianował harcmistrza ppor. Góreckiego komendantem Harcerskiej Poczty Polowej i umożliwił jej działalność na całym terenie opanowanym przez oddziały powstańcze. Rozkaz nr 14. dowódcy powstania płk. Chruściela z 11.VIII.1944 stanowił m.in.:

*„Dnia 6 bm. została uruchomiona z inicjatywy harcerzy poczta polowa... Poczta polowa podlega cenzurze wojskowej... Cała treść korespondencji nie powinna przekraczać 25 słów...”*

*Wprowadzenie wojskowej cenzury korespondencji było ze strony sztabu Powstania podstawowym wymogiem dla instytucji działającej na terenie objętego walką miasta i ewidentnego działania w nim agentów wroga. Równocześnie sztab powstańczy zaakceptował inicjatywę naczelnika Głównej Kwatery ZHP hm. por. Broniewskiego, ps. „Orsz”, aby funkcję cenzorów wojskowych powierzyć osobom cieszącym się pełnym zaufaniem harcerskiego środowiska, również cywilnym.*



Placówka przy ul. Wilczej 41 dała początek następnym oddziałom harcerskiej poczty. Ppor. Górecki organizuje Poczta Główną, która tworzy nowe oddziały w Śródmieściu-Północ przy Świętokrzyskiej i Siennej oraz na Powiślu i na Górnym Czerniakowie. Pod koniec pierwszej dekady sierpnia 1944 rozpoczęła również działalność Poczta Polowa AK, której szefem został zawodowy pocztowiec mjr Broszkiewicz. Z pięciu planowanych oddziałów w poszczególnych obwodach AK lewobrzeżnej Warszawy udaje mu się uruchomić tylko dwa – w Śródmieściu Płn. i na Mokotowie.



*„Kuropatwa” – komendant Powstańczej Poczty Polowej*



*Odprawa listonoszy*

Na początku września, Harcerska Poczta Powstańcza znacznie ogranicza swą działalność i zasięg. Zdobyte zostaje przez nieprzyjaciela Stare Miasto i Powiśle, zbombardowany gmach Poczty Głównej na ul. Wareckiej. Placówka ta wraz z Główną Kwaterą Szarych Szeregów – zostaje przeniesiona do oddziału pocztowego przy ul. Wilczej 41.

5. września zostają wprowadzone do obiegu, wydrukowane w trudnych warunkach, znaczki Poczty Polowej AK, konkursowego projektu Stanisława „Miedzy” Tomaszewskiego..



Tu też odbył się ostatni harcerski powstańczy apel. Na dziedzińcu poharatanego szrapnelami domu stanęli członkowie zdziesiątkowanych na Woli, Starówce, Czerniakowie i Mokotowie batalionów harcerskich: „Zośki”, „Parasola” i „Wigier” – było ich zaledwie, dziewcząt i chłopców, kilkudziesięcioro. Na pozostałych skrzydłach czworoboku stanęli harcerze ze służb pomocniczych, a wśród nich najmłodszy „Zawiszacy” Harcerskiej Poczty Polowej. Odczytano rozkazy organizacyjne, przyznano odznaczenia, awanse i pochwały...



### *Śpij kolego*

**Materiały:** „Kartki z kalendarza 1944 rok” – Muzeum Powstania Warszawskiego  
„Powstanie `44” – Norman Davies, ZNAK, Kraków 2004

***Solidarność PW*** – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową  
e-mail: [nszz@ca.pw.edu.pl](mailto:nszz@ca.pw.edu.pl); adres internetowy: [www.solidarnosc.pw.edu.pl](http://www.solidarnosc.pw.edu.pl)  
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43